

POGODA
Dzisiaj rano temperatura około 50 F (10 C), po południu spadł do około 30 F (-1,1 C) W ciągu dnia opady deszczu, wieczorem śnieg.
Jutro spodziewane są opady śniegu z temperaturą najwyższą 28 F (-2,2 C).
Wschód słońca o godzinie 6:39 rano, zachód o 4:30 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 15 listopada — Alberta, Leopolda.
Jutro czwartek, 16 listopada, N.M.P. Ostrobramskiej, Gertrudy.
Pojutrze piątek, 17 listopada — Elżbiety.

No. 221 Rok (Vol.) LXXXII

CHICAGO, IL, Środa, 15 Listopada (November 15), 1989

Telefon wszystkich biur 286-0141

50¢

W dzisiejszym numerze znajdziecie:

- * Tekst przemówienia prez. Busha wygłoszonego na ceremonii wręczenia Lechowi Wałęsie Prezydenckiego Medalu Wolności (str. 3)
- * Apel do byłych żołnierzy Armii Krajowej (str. 5)
- * Projekt ustawy o emigracji zarobkowej (str. 4)
- * Jakiego koloru jest Bóg? (str. 3)
- * Wiadomości sportowe (str. 4)
- * Ogłoszenia organizacyjne (str. 5)

Polska wzywa do zniesienia "monolitu"

Warszawa (Reuter) — Polska wezwala wszystkie kraje członkowskie Paktu Warszawskiego do rezygnacji z udawania "monolitycznej jednostki" i poczynienie w tym bloku wojskowym zmian odzwierciedlających reformy polityczne przeprowadzane w Europie Wschodniej.

"Trzeba skończyć z tradycją monolitu i wypowiadania się jednym głosem. Układ Warszawski musi zezwalać na różnorodność opinii, gdyż nawet najlepsi przyjaciele mogą mieć inne poglądy" — oświadczył Jerzy Nowak, wysoki rangą przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych.

W udzielonym dla jednej z gazet wywiadzie Nowak wezwał do utworzenia stałego sekretariatu, którego zadaniem byłaby koordynacja decyzji politycznych podejmowanych przez siedem krajów należących do Paktu Warszawskiego.

Apeluje on do wierności państwa, a nie partii w krajach członkowskich, co pozwoli na "deideologizację" tego układu wojskowego obecnie zdominowanego przez rządzące partie komunistyczne.

"Nie da się nie zauważyć pęknięć powstałych na politycznym wizerunku Układu Warszawskiego. Szybkie zmiany zachodzące w Związku Sowieckim, Polsce i na Węgrzech skłaniają do ponownej interpretacji pojęcia narodowych interesów" — stwierdza Jerzy Nowak. (ak)

Bulgaria na drodze reform

Wiedeń (Reuter) — Nowy przywódca Bulgarii, który w ub. tygodniu objął miejsce po usunięciu po 35 latach autokratycznej władzy, Todorze Żiwkowie, zapowiedział powrót 11 wysokich rangą komunistów w szeregi partyjne. W grupie tej znajdują się ludzie zgromadzeni w nieoficjalnym Klubie Zwolenników Pierestrojki i Glasnostii. W nielaski popadli w ostatnim półtoraroczcu, głównie z powodu związków z działaczami opozycyjnymi.

Zawiadomienie o ich rehabilitacji ukazało się na pierwszej stronie organu partyjnego "Rabotnicesko Delo."

Zachodni dyplomaci przyjęli tę wiadomość jako pozytywny krok w kierunku dalszych zmian jak również jasne postawienie linii demarkacyjnej z przeszłością. Teraz od nowego przywódcy, Petara Młodanowa oczekuje się przyspieszenia tempa przeobrażeń. Istnieją nawet przypuszczenia, że jeszcze w tym tygodniu nastąpią zmiany personalne w Komitecie Centralnym. W rozmowie z korespondentem Reutera, nieuwawiony z nazwiska członek bułgarskiego KC wyjaśnił: "chcemy reform, musieliśmy usunąć Żiwkova, by nie przeszkadzał nam w marszu do przodu." (eg)

Rezultaty wizyty kanclerza Helmuta Kohla

(Korespondencja red. Roberta Strybla z Warszawy)

Niejednokrotnie, w czasie swej początkowo zaplanowanej na sześć dni, a faktycznie pięciodniowej wizyty w Polsce, kanclerz Helmut Kohl usiłował się kreować na wielkiego Europejczyka, zwolennika wielkiej, demokratycznej Europy, która byłaby nie do pomyślenia bez wolnej Polski. Na ten temat powiedział m.in.:

"Wszyscy potrzebujemy dziś europejskiego domu. Jeśli chcemy wspólnie budować przyszłość to Niemcy potrzebują Polski, a Polska potrzebuje Niemiec. Czekaj nas wiele trudnych problemów, ale musimy rozpocząć ten proces".

Zarówno kanclerz jak i inni wysocy urzędnicy administracji niemieckiej starali się uspokoić stronę polską, że sprawa ewentualnego zjednoczenia Niemiec nie zagraża polskiemu zachodniemu granicom na Odrze i Nysie. Kohl powiedział, że na polskich ziemiach zachodnich wyrosły już dwa albo trzy pokolenia Polaków dla których są to jedyne, wyobrażalne strony ojczyzny i każdy obywatel Republiki Federalnej to rozumie.

Z kolei minister spraw zagranicznych Hans Dietrich Genscher zapowiedział: "Prawo narodu polskiego do życia na stałe w bezpiecznych granicach nie powinno być u nas przez nikogo stawiane pod znakiem zapytania ani teraz, ani kiedykolwiek w przyszłości".

Sprawa granic i ewentualnego zjednoczenia Niemiec zawsze była sprawą delikatną zarówno w polskich kołach rządowych jak i wśród społeczeństwa. Inna rzecz, że reżim chętnie posługiwał się straszkami zachodniemieckiego rewizjonizmu, aby odwrócić uwagę od sowieckiej dominacji i wyzysku, ale kwestia granic na Odrze i Nysie pozostaje filarem polityki zagranicznej także wolnego rządu Tadeusza Mazowieckiego. Podczas wizyty kanclerza Kohla rzecznik rządu Małgorzata Niezabitowska tak przedstawiła tę kwestię:

"Rząd polski uznaje prawo wszystkich narodów do samostanowienia w tym także prawo narodu niemieckiego. Aby to zjednoczenie mogło nastąpić musi być wyrażona zgodna wola obywateli obu państw niemieckich. Następnie musi nastąpić zgoda czterech mocarstw, które nadal uprawnione są do decydowania o Niemcach jako całości. Muszą być także stworzone gwarancje, że nowe, zjednoczone Niemcy, jako potężne państwo, nie zagrażają bezpieczeństwu i współpracy w Europie. Nie należy przy tym myśleć o dwóch sprawach: zjednoczenia i granic Polski. Państwa niemieckie mogą się zjednoczyć tylko i wyłącznie w swoich, obecnych granicach. Żadne inne rozwiązanie nie wchodzi w grę".

(Ciąg dalszy na str. 6)

Swoboda podróżowania dla obywateli CSRS

Praga (Reuter) — Państwa bloku wschodniego nie przestają zaskakiwać świata. Tym razem niespodzianką wyszła z ortodoksyjnej Czechosłowacji, gdy premier Ladislav Adamec w przemówieniu transmitowanym przez telewizję, zapowiedział zniesienie obowiązku posiadania dokumentów wyjazdowych przy podróżach do państw niekomunistycznych i Jugosławii. Jednocześnie odwołano ograniczenia liczby odwiedzin krewnych mieszkających za granicą. Adamec nie podał daty wprowadzenia tych postanowień w życie.

Zapowiedź swobody podróżowania spotkała się z dużym uznaniem zachodnich rządów jako jedna z niezbędnych reform praskich władz opierających się politycznym zmianom.

Przypuszcza się, że zniesienie ograniczeń pozwoli uniknąć powszechnego niezadowolenia, jakie dotknęło sąsiadujące Niemcy Wschodnie. Posunięcie to nie wynika z dobrej woli komunistycznego reżimu, lecz głównie z obawy o wybuch protestów na rzecz politycznych zmian na taką samą skalę, jak w NRD.

Pewne rozluźnienie przepisów zastosowano ostatniego lata. Skorzystały z nich dziesiątki tysięcy ludzi. Wiele po raz pierwszy spędziło wakacje na Zachodzie. Obstrzeganie nadal stosuje się wobec dysydentów. Milicja skonfiskowała paszport żony aktywisty ruchu obrony praw człowieka, Vaclava Havela, która wybierała się z wizytą do Austrii. Opozycja przypuszcza, że takie metody będą wobec niej nadal stosowane. (eg)

Gorbaczow przyjął ostrożny ton

Ostrzega przed zbyt gwałtownymi zmianami

Moskwa (Reuter, CT) — Michaił Gorbaczow apeluje o zachowanie jak najdalej posuniętej ostrożności w reakcjach na zmiany w Europie Wschodniej i ostrzegł Zachód by przedwcześnie nie rozkoszował się upadkiem komunizmu i nie próbował "eksportować kapitalizmu".

W pierwszym komentarzu od otwarcia przejść w Murze Berlińskim sowiecki przywódca powściągnął nieco swe wcześniejsze zapędy do rozwiązania obu bloków militarnych uznając, że chwila nie jest po temu odpowiednia.

Min. spraw zagranicznych, Szewardnadze otwarcie przyznał, że możliwość zjednoczenia Niemiec wywołuje w ZSSR ogromne zaniepokojenie. Opinie te padły podczas rozmów z francuskim ministrem spraw zagranicznych, Rolandem Dumasem.

Przypuszcza się, że w podobnym tonie będą przebiegały dyskusje z prezydentem Bushem, z którym Gorbaczow ma się spotkać za dwa tygodnie. Sowietci wyrażają zadowolenie z demokratyzowania się Europy Wschodniej i obawy, że wykorzystanie tej sytuacji przez Zachód może zrujnować historyczną okazję do współpracy między obu blokami.

"Przechwaliśmy o zwycięstwie w

zimnej wojnie, o upadku tego czy innego systemu socjalistycznego są bezużyteczne. Wszystkie wydarzenia powinniśmy dokładnie przeanalizować, biorąc pod uwagę realistyczne przesłanki i równowagę interesów.

Gdy w miejsce oskarżeń o "eksportowanie rewolucji" wchodzi zarzuty o "eksportowanie kapitalizmu" mamy do czynienia z niebezpiecznym powrotem do starego myślenia. Niedawno świat znajdował się na rozdrożu. Nie wiedzieliśmy w którą stronę podążać. Zdecydowaliśmy się na współpracę, wzajemne zrozumienie. Teraz powinniśmy skoncentrować się na spokojnym i roważnym marszu w kierunku okresu pokojowego."

Gorbaczow i Szewardnadze poparli zmiany w NRD podkreślając, iż każde z państw sowieckiego bloku ma pełne prawo do wyboru własnej przyszłości. Zapewnili, że ZSSR w żaden sposób nie będzie interweniować uważając wydarzenia w NRD za czysto wewnętrzną sprawę suwerennego państwa.

Gorbaczow nie zmienił zdania co do rozwiązania NATO i Paktu Warszawskiego, uznał jednak, że proces ten nie powinien nastąpić zbyt gwałtownie. (eg)



Pożegnalny toast kanclerza Kohla z premierem Mazowieckim

Wałęsa apeluje o inwestycje

Washington (UPI, CT) — Lech Wałęsa, najstarszy przywódca związkowy na świecie, oświadczył we wtorek, że przybył do Ameryki z misją gospodarczą — w poszukiwaniu prywatnych inwestycji dla Polski.

Przewodniczący Solidarności, który w poniedziałek otrzymał od prezydenta Busha Prezydencki Medal Wolności, powrócił do Białego Domu wieczorem na obiad.

W swoim przemówieniu na krajowej konwencji AFL-CIO — wielokrotnie przerywanym owacjami — określił on polską gospodarkę jako "zbankrutowane przedsiębiorstwo w beznadziejnym stanie."

Powiedział, że prywatne inwestycje są w tej chwili bardziej potrzebne niż zastrzyki pomocy rządowej.

Reforma sądownictwa w NRD

Berlin Wschodni (Reuter) — Wschodniemiecki minister sprawiedliwości informuje o opracowaniu zmian systemu sądownictwa i kodeksu karnego z myślą o rozszerzeniu praw cywilnych obywateli.

W niezwykłej szczerej wypowiedzi, Siegfried Wittenbeck przyznał, że sądy nie działają jako jednostki niezależne lecz są podporządkowane interesom partyjnym. Na pierwszy ogień pójdzie prawo o zbrodniach przeciw państwu. Zgodnie z jego treścią karom podlegali ludzie, którzy np. publicznie wyrażali chęć wyjazdu za granicę.

40 propozycji zmian prawa karnego wkrótce rozważy parlament. Wiele z nich opracowano w oparciu o pomysły zaczerpnięte z opozycyjnej organizacji Nowe Forum. (eg)

dowej, takie jak \$657 milionów zaaprobowane we wtorek przez Senat.

"Do tej pory wyciągaliśmy rękę po kredyty i dary — powiedział. — Teraz... obiecujemy biznes."

"Przybyłem tu, aby powiedzieć wam, że w moim kraju istnieją ogromne możliwości biznesowe, większe niż w tym kraju."

Mimo powagi wystąpienia, Wałęsa również żartował na temat kryzysu. "Można eksploatować ludzką głupotę i można eksploatować braki — a głupoty i braków mamy pod dostatkiem."

Skrytykował on Zachód za zalewanie pożyczkami komunistycznej Polski w latach 1970-tych, co postawiło rząd Mazowieckiego wobec konieczności spłacania \$40 miliardowego zadłużenia, o które nie prosił.

Bułgarska "Ekogłasność" wygrała pierwszą rundę

Sofia (Reuter) — Bułgarski sąd najwyższy zgodził się rozpatrzyć ponownie sprawę zakazu działalności niezależnej grupy ekologicznej.

Prokurator generalny Atanas Tassew oświadczył, że decyzja sądu zabraniająca działalności grupy Ekogłasność była oparta na błędach prawnych i wezwał sąd najwyższy do odesłania sprawy sądowi niższej instancji do ponownego rozpatrzenia.

"Prokurator mówi z punktu widzenia systemu prawnego, co wskazuje na duże szanse wygrania sprawy" — powiedział jeden z założycieli grupy, biolog Petar Beron.

Przewodniczący grupy, wybitny

"Gdyby Zachód był wtedy ostrożniejszy, byłibyśmy teraz w innej sytuacji. Inwestowanie w dyktaturę zwykle okazuje się krótkotrwałym interesem."

Raymond Garthoff, ekspert w dziedzinie polityki zagranicznej w Brookings Institution twierdzi, że będzie trudno znaleźć amerykańskich inwestorów przygotowanych na podjęcie ryzyka inwestowania w Polskę. "Nie sądzę, aby Wałęsa spotkał się z zasadniczo pozytywną reakcją" — stwierdził.

Lech Wałęsa zdaje sobie sprawę, że jego zadanie nie jest łatwe. "Inwestowanie pieniędzy w Polskę wymaga odrobiny odważnego myślenia, a może nawet odrobiny wyobraźni" — powiedział. — Ale wiem też, że w Ameryce jest więcej ludzi odważnych i z wyobraźnią, niż gdziekolwiek na świecie." (kc)

aktor Petar Slabakow stwierdził, że uznanie grupy pomoże Bulgarii wejść na drogę reform, których pionierem jest we Wschodniej Europie Michaił Gorbaczow.

Prawnik Ekogłasnoti Zdravka Kaladzieva powiedziała zespołowi sędziów sądu najwyższego, że zakaz działalności był motywowany politycznie i nie ma żadnych podstaw w konstytucji.

Decyzja sądu najwyższego spodziewana jest w ciągu najbliższego tygodnia; jeżeli będzie ona pozytywna, sprawa będzie odesłana do sądu niższej instancji w Sofii do ponownego rozpatrzenia. (kc)

Wiadomości z Moskwy

indywidualnym obywatelom.

☆☆☆

Minister obrony Dmitri Jazow zarzucił "nacionalistom" przygranicznych republik podstępne nastroje antymilitarnych i separatystycznych.

W wywiadzie dla Prawdy Jazow powiedział, że ekstremiści są zachęceni do swoich wystąpień przez lokalnych przywódców.

Jazow potwierdził sprzeciw Kremla wobec wezwań opozycji — uprawnionych w sobotę przez parlament Łotwy — o ograniczenie obowiązkowej służby wojskowej do terytorium własnych republik. "Akcja ta — powiedział Jazow — przyjmuje najostrejsze formy w republikach bałtyckich i Mołdawii, na Zakaukaziu oraz republikach środkowoazjatyckich".

Parlament łotewski na sobotniej sesji przegłosował opracowanie propozycji zastępczej służby cywilnej dla osób sprzeciwiających się wstąpieniu do wojska.

☆☆☆

Strajkujący górnicy Workuty oświadczyli, że zwrócą się do sądu najwyższego w Moskwie o uchylenie decyzji sądu lokalnego, uznającej ich strajk za nielegalny.

Władze miejscowe grożą górnikom wysokimi grzywnami twierdząc, że ich akcja jest sprzeczna z ustawą antystrajkową przyjętą w październiku przez Radę Najwyższą.

Rzecznik komitetu stajkowego zapowiedział kontynuację przerwy w pracy mimo zagrożenia grzywnami i wstrzymania płac za październik.

☆☆☆

Rząd przedstawił w poniedziałek projekt ustawy dającej obywatelom ZSSR prawo do podróży zagranicznych i emigracji, która zdaniem wiceministra spraw zagranicznych Kowalewa może pomóc usunąć "resztki żelaznej kurtyny".

Fiodor Burlacki, przewodniczący Sowietkiej Komisji Praw Człowieka stwierdził, że po wprowadzeniu

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois

and Additional Mailing Post Offices

POSTMASTER: Send address changes to

DZIENNIK ZWIĄZKOWY (ZGODA)

EDWARD J. MOSKAL—Prezes

WOJCIECH BIALASIEWICZ, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ELŻBIETA GLINKA, Zastępca redaktora naczelnego, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, BOGDAN BIERNAT, EWA BIEREZIN, KRYSZYNA CYGIELSKA, ANNA DRECHSLER, ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ****W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półroc. (6 mos.) 32.00	Półroc. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)..... 50¢**DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półroc. (6 mos.) 50.00	Półroc. (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) 75¢

Jakiego koloru jest Bóg?

W ostatnią niedzielę odbyła się na południu Chicago uroczysta i bardzo niezwykła msza, która postronnemu obserwatorowi — poza dostarczeniem oszałamiającej dawki przeżyć typu religijnego i artystycznego — może służyć jako lekcja pogładowa zmian zachodzących w społeczności czarnych, społeczności obok której żyjemy, a o której ciągle wiemy niewiele.

Nabożeństwo rozpoczęło się triumfalnym powitaniem świętego chóru Św. Sabiny po powrocie z Rzymu, gdzie między innymi śpiewał on dla Jana Pawła II. Na zaproszenie proboszcza parafii Św. Sabiny, ks. Mike Pflegera, wziął udział w mszy i wygłosił pełne pasji przesłanie przywódcy Czarnych Muzułmanów, Luis Farrakhan.

W swoim bezprecedensowym wystąpieniu w kościele katolickim czarny lider łączył elementy Biblii i Koranu, wiary chrześcijańskiej i islamu, antropologii i nowoczesnej genetyki, aby porwać słuchaczy swoją główną tezą, która przysparza mu tyluż przeciwników, co entuzjastów — wyższości czarnej rasy i nadanej jej przez Boga misji przewodzenia ludzkości.

Proces integrowania się czarnej społeczności wyszedł już dawno ze sfery życzeń i apeli polityków i stał się realnym elementem życia amerykańskiego. Pojęcia rasizmu i dyskryminacji, którymi szermują z powodzeniem czarni działacze, zaczynają obrastać w dodatkowe znaczenia — mówi się o czarnym rasizmie i odwrotnej dyskryminacji.

Dla człowieka żyjącego w świecie, który z wielkimi oporami przyjmuje ideę współzestępczości różnych religii i braterstwa ludzi niezależnie od wyznania, świecie wciąż rozrywanych walkami na tle wyznaniowym, przejmujący i zastanawiający jest widok pełnej i entuzjastycznej, wzajemnej akceptacji katolickiego zgromadzenia wiernych i mużulańskiego duchownego.

Na pewno wielkie znaczenie miała oprawa i atmosfera nabożeństwa — wspaniała muzyka i pieśni w wykonaniu chóru, afrykańskie stroje uczestników procesji, rzeźby i elementy plastyczne sanktuarium (zaprojektowane zresztą i wykonane przez polskiego rzeźbiarza, Jerzego Kenara) — sprzyjające powstaniu silnego ładunku emocjonalnego wśród zgromadzonych.

Półtoragodzinnemu orędziu Luisa Farrakhana — zwłaszcza w momentach, kiedy odwoływał się do krzywd czarnych Afrykanów doznanych od białych ludzi w czasach niewolnictwa i doznawanych obecnie, kiedy potępiał nikczemny rząd amerykański, zdeprawowanych polityków i sprzedających czarnych działających wspólnie z białymi oraz zapowiadał nieuchronne nadejście czasów, gdy ludzkość osiągnie stan pojednania z Bogiem pod przewodnictwem czarnej rasy — towarzyszyły ekstatyczne okrzyki: "Yes! Yes!", a na wielu twarzach widać było łzy.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że im więcej oficjalnie walczy się z rasizmem, im bardziej potępia się dyskryminację i segregację, tym silniej narasta w przedstawicielach rasy czarnej poczucie odrębności i sprzeczności interesów z białymi.

Być może jest to niedobry lecz konieczny efekt początkowego etapu zdobywania, czy też odzyskiwania tożsamości etnicznej. Miejmy nadzieję, że tak. Miejmy nadzieję, że miłość i szacunek czarnej społeczności zaczną w miarę krzepnięcia jej poczucia bezpieczeństwa zdobywać raczej karności i przywódcy polityczni uczący wzajemnego zrozumienia i szacunku, propagujący współżycie narodów i ras oparte nie na dominacji i podporządkowaniu sobie innych, ale na — prostej i paradoksalnie odrzuconej przez czarnych — zasadzie równości.

(kc)

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wywiady dyrektora Łatyńskiego

(ŁAD) — Telewizja "Solidarność" nadała 11 lipca br. o godzinie 22.15 wywiad z dyrektorem Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa panem Markiem Łatyńskim, w którym znalazł się i taki fragment:

— Mnie się też wydaje. Wówczas następuje pytanie, czy w ogóle będziecie potrzebni, jeśli to wszystko będzie szło tak szybko dalej.

— Radiostacja była założona, z założeniem, że pewnego dnia stanie się niepotrzebna.

— Pan by chciał?

— Ja bym chciał, bo wtedy byłaby wolna Polska.

Ten motyw "niepotrzebności" i likwidacji w pewnych okolicznościach Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa został przez dyrektora Łatyńskiego powtórzony w "Gazecie Wyborczej" i w "Tygodniku Powszechnym", a w przypadku "Gazety Wyborczej" nawet wyniesiony do rangi tytułu.

Oczywiście taki pogląd p. Łatyńskiego mieć może i dobrze nawet, że tak jasno i szczerze dzieli się nim ze swoimi słuchaczami z nami wszystkimi. Rzecz w tym, że nie jest osobą prywatną ani biernym obserwatorem polskich wydarzeń. Na "Wolnej Europie" wychowało się kilka pokoleń Polaków w tym moje pokolenie. W czasach najgorszego stalinizmu, gdy wydawać się mogło, że ta komunistyczna noc nigdy się nie skończy, gdy żyliśmy w cieniu i strachu przed strasznym słowem UB, które właśnie po kogoś przyszło. Kiedy bałem się, że zabiorą mojego brata był w NSZ i został za to zamordowany, kiedy domy, mosty, klasy, wystawy, wszystko udekorowane było jednakowymi portretami Stalina, a także pomniejszych wodzów z towarzyszem Tomaszem

i marszałkiem Rokossowskim na czele. Kiedy zmuszano nas do noszenia czerwonych chust, chodzenia na pochody, śpiewania amerykańskich piosenek na wiecach i niekończących się akademiach, naszą nadzieją była "Wolna Europa". Stamtąd z dalekiego Monachium dochodził przez trzask i warkot zagłuszaczek polski głos, który mówił prawdę o komunistycznym zakłamaniu i nienawiści, o naszej historii. Gdy wydawało się, że nawet słońce wschodzi na rozkaz komunistycznych przywódców, tylko ten głos był dla mnie niepodważalnym dowodem, że poza moją rodziną są jeszcze na świecie Polacy, którzy myślą tak samo jak ja.

Nie wiem, bo nikt przecież tego nie potrafi wymierzyć, ale na stan dzisiejszej świadomości naszego narodu ogromny wpływ ma także "Wolna Europa". W latach sześćdziesiątych, gdy terror w zasadzie się już skończył, a została tylko hipokryzja i nuda, postulat likwidacji "Wolnej Europy" był stałe ponawiany przez władze PRL. Domagał się tego między innymi Stefan Jędrzychowski minister spraw zagranicznych w oficjalnej nocy do rządu RFN. Podczas rokowań nad traktatem o granicach, podpisanym ostatecznie w grudniu 1970 roku, postulat likwidacji rozgłośni stawiany był szczególnie ostro. Byłem wówczas akurat w więzieniu i stamtąd z przerażeniem śledziłem obrót wydarzeń bojąc się, że władze RFN ulegną pod presją, a Amerykanie dla świętego spokoju i w imię odprężenia zlikwidują rozgłośnię. Napisałem nawet do "Wolnej Europy" list z więzienia, który wysłany przez konfidenta trafił do akt mojej sprawy i wśród licznych zarzutów o antysocjalistycznej postawie pro-

kurator Krassowski miał jeszcze i ten dodatkowy argument. Rozgłoszenia jednak przetrwała i wydaje mi się, że dopóki Polska nie będzie w pełni niepodległa, a niepodległość ta nie będzie całkowicie zabezpieczona, do czego przecież niebotycznie daleko, samo rozważanie jej likwidacji dziś jest dla sprawy polskiej w najwyższym stopniu szkodliwe. Gdy rozważania takie prowadzi jej własny dyrektor, to jest to samobójstwo połączone z jakimś szczególnym rodzajem masochizmu, a może kokieterii.

Argument, że chodzi o likwidację tylko wówczas, gdy Polska będzie wolna jest niezrozumiały. Czy chodzi o stopień wolności wewnętrznej, ten dziś jest duży, taki sam, a nawet większy jest już przecież w 1968 roku w Czechosłowacji, gdzie cenzura w ogóle już nie funkcjonowała. Kto ma decydować, jaki stopień wolności jest już wystarczający? A ponadto, jak uczy doświadczenie narodów Europy Wschodniej ta wolność może zniknąć jednego dnia. Sytuacja w naszym regionie kontynentu jest niestabilna w najwyższym stopniu. Nie nie zapowiada najbliższym czasie jej ustabilizowania mogącego utrwalić nawet dziś osiągnięte przez Polskę i Węgry zdobycze. Po co w takim razie prowadzić abstrakcyjne rozważania, które bardzo demoralizująco oddziałują na polskie społeczeństwo, nie mówiąc jak fatalnie muszą ciążyć nad polskimi pracownikami rozgłośni.

Dyrektor, który mówi o potrzebie likwidacji własnego przedsiębiorstwa przypomina trochę biskupa, który twierdziłby, że w tym Panem Bogiem to tak naprawdę nie wiadomo, a jak przypadkiem udowodnia, że go nie ma, to on zostawia

Tekst przemówienia prez. G. Busha wygłoszonego w trakcie ceremonii wręczenia Lechowi Wałęsie "Prezydenckiego Medalu Wolności"

Tuż przed Bożym Narodzeniem 1981 roku, po raz trzeci w tym wieku nad Polską zawisła nieprzebrana ciemność. Rok, który rozbudził nadzieję na wolność zakończyły represje i gwałty.

Na pokryte śniegiem drogi i place polskich miast i miasteczek wtoczyły się czolgi. Przed wyprowadzeniem z domu w złowrogą noc, Lech Wałęsa zdążył skreślić znak krzyża nad głowami swych śpiących dzieci. Solidarność — ruch, do którego przyłączył się cały naród — został zdelegalizowany. Przerwano komunikację ze światem zewnętrznym. Poranek przyniósł przytłaczającą ciszę. Cały naród został niespodziewanie uwięziony.

Marzeń nie można wepchnąć za kraty. Jedne po drugich, w oknach polskich chałup i mieszkań zadrgały świece — nieme drogowskazy wolności płonące silnym ogniem w sercach odważnego narodu. W noc wigilijną, w Białym Domu i wielu innych domach na terenie całych Stanów Zjednoczonych rozbłysły świece symbolizując naszą solidarność z Polakami.

Z nadejściem wiosny, okresu odnowy i rozbudzenia nowego życia, losy Lecha Wałęsy nie były jeszcze znane. Na amerykańskich uczelniach i uniwersytetach z końcem roku akademickiego powtarzano imię Lecha Wałęsy i Solidarności. Nadawano mu honorowe stopnie. Lech Wałęsa nie mógł ich przyjąć. W przepelnionych aulach, gdzie absolwentom wręczano dyplomy ustanawiano puste krzesła spowite sztandarem Solidarności — symbolu oczekiwania na uwolnienie Wałęsy i wyzwolenie polskiego narodu.

Puste krzesła widzieliśmy w Maine i Pensylwanii, Rhode Island i Illinois. W Notre Dame przez 3 minuty oklaskiwano zasługi człowieka, który znajdował się w zamknięciu. Lane Kirkland przyjął nagrodę w imieniu Lecha Wałęsy. W Polsce, w skromnym drewnianym kościółku na peryferiach Gdańska, odbył się chrzest jego siódmego dziecka córki — Anny Marii, której nigdy nie widział. Tam również, w pobliżu ołtarza ustawiono krzesło dla uwięzionego ojca.

Przez 8 lat, te puste krzesła — symbole i Amerykanie czekali na pana przyjazd. Czekaliśmy ponieważ wierzymy w wolność. Wierzymy w Polskę i wierzymy w pana. Dziś, okres oczekiwania zakończył się. Dziś, Lech Wałęsa — wolny człowiek znalazł się w Białym Domu — domu wolności.

Lechu Wałęso, w imieniu społeczeństwa Stanów Zjednoczonych

częstwa Stanów Zjednoczonych zwracam się dziś do pana: Proszę zająć miejsce w tym domu wolności, proszę zająć miejsce na pustym krześle. Za kilka dni będzie pan drugim cudzoziemcem w historii USA, który wygłosi przemówienie do połączonych izb Kongresu. Jako pierwszy zaszczytu tego dostąpił w 1824 roku markiz de Lafayette.

Podobnie jak on przyczynił się pan do zwycięstwa historycznej walki. I tak samo jak on reprezentuje pan nie tylko ludzi ale ideę naszych czasów. Na imię jej wolność.

Swego czasu był pan człowiekiem nieznanym. Leninizmu i stalinizmu nie obalili prezydenci czy książęta lecz tacy ludzie jak gdański elektryk i jego koledzy ze związku "Solidarność". Dzięki nim żelazna kurtyna pokrywa się rdzą, zmienia się w odrzucony relikwiot odchozący epoki i błędnej ideologii. Ich działania przyspieszyły zmiany w Polsce, na Węgrzech, w Czechosłowacji.

Panie i panowie, dni przyjazdu Lecha Wałęsy do Ameryki przyniosły też doniesienia o burzeniu Berlińskiego Muru.

Tempo wydarzeń w Berlinie zapiera dech w piersi. Zakończenie II wojny światowej wyzwoliło narody lecz pozostawiło świat podzielony na wolnych i zniewolonych. Minęło już prawie 50 lat. Wielokrotnie pytano nas dlaczego pozostajemy tam tyle czasu. Dziś mogę odpowiedzieć — ponieważ wiedzieliśmy, że taki dzień nadejdzie. Wiek, który przyniósł wojny i rewolucje może zakończyć się pokojem niewyobrażalnym jeszcze kilka lat temu.

Nasze czasy należą do odważnych mężczyzn i kobiet. Do ludzi potrafiących wykorzystać odpowiedni moment i nadać właściwy bieg historii. Lech Wałęsa był natchnieniem dla innych, wzbułdził w nich tak głęboką wiarę w słuszność swych żądań, że doprowadzili do zmiany kierunku dążeń całego narodu. Lech Wałęsa stał się twórcą historii.

Ufam, że każdego dnia, poprzez drobne czyny i akty odwagi ludzie pragnący zmian nadadzą historii właściwy bieg. Tacy ludzie — jak mówi Lech Wałęsa — znajdują się wszędzie, w każdej fabryce, stowni, kopalni i stoczni. Spotykamy ich w amerykańskim ruchu związków zawodowych, gdzie wszyscy od lidera Lane Kirklanda po szeregowego członka federacji pracy walczą o prawo do wolnych związków na całym świecie.

W sprawie "Listu otwartego do Jana Nowaka"

Szanowny Panie Redaktorze!

W "Zeszytach Historycznych" 89 ogłoszono stanowczy protest "przeciwko treści i formie" kilku uwag Jana Nowaka o wojennym okresie życia Józefa Mackiewicza, zawartych na paru stronach jego książki wspomnieniowej "Polska z oddali". Niechętnie zabieram głos na ten temat, nie wydaje mi się bowiem, aby rozpętana w latach osiemdziesiątych dyskusja o wojennej przeszłości wybitnie utalentowanego pisarza służyła dobrze jego imieniu. Może lepiej byłoby ograniczyć się do patrzenia w kategoriach krytyki literackiej czy historii literatury, do której ewidentnie przecież co najmniej część jego książek. Nie wydaje mi się też, aby konieczne było ocenianie dzieł pisarskie Knuta Hamsuna, bronić niektórych wypowiedzi z kilku lat jego życia w okresie okupacji Norwegii przez Niemców, czy mówiąc o pozycji Ezry Pounda w poezji angielsko-języcznej angażować się w obronę jego zachowania w czasie szczególnie trudnym dla państwa, którego był obywatelem.

Znam od bardzo dawna Jana Nowaka, rozumiem — jak mi się zdaje — jego sposób myślenia i kryteria wyznawanych przez niego wartości: w pełni je podzielam. Dla ludzi, którzy świadomie i czynnie przeżyli lata wojny w okupowanej Polsce, poza dyskusją był mianowicie obowiązek lojalności wobec Rzeczypospolitej Polskiej wszystkich jej obywateli, również tych, którzy negatywnie czy krytycznie usposobieni byli do decyzji politycznych jedyne legalnego rządu polskiego w Paryżu, Angers czy Londynie, czy też jego cywilnych i wojskowych agentów w kraju. Przywiązuję wagę do stwierdzenia, że podzielam w pełni, jako Polak, uczestnik walk o niepodległość i badacz najnow-

Nasz rodzimy elektryk, Ben Franklin, mówił "nasze racje są racjami całej ludzkości, ponieważ broniąc własnej wolności walczymy o wolność innych". Podobnie jak Franklin — który schwycił błyskawicę by służyła ludzkości — Lech Wałęsa chwycił ideę, która zelektryfikowała świat. Była to idea wolności.

Państwo za państwem, naród za narodem, rok po roku, nowe, coraz odważniejsze głosy podnoszą się w setkach języków — w hiszpańskim, niemieckim, chińskim, rosyjskim. Ze wszystkich ust wydobywa się słowo, które rozumie cały świat — wolność. Jakby świat odezwał się wspólnym głosem. W Ameryce wolność jest najcenniejszym bogactwem naturalnym, jest tajemnicą naszego sukcesu. Już zaczęliśmy pomagać Polsce. Obiecujemy więcej. Od Washingtonu po Warszawę, od Kansas City po Kraków, od Green Bay po Gdańsk, Amerykanie czują się duchowo związani z Polakami w ich śmiałych dążeniach do dobrobytu i wolności.

Lechu Wałęso, pana nieustająca wiara i cud narodzin demokracji w pańskiej ojczyźnie sprawiły, że stał się pan uosobieniem świeżego powiewu, który przeszedł przez cały świat, jest pan duchowym ojcem chrześnym nowej demokracji.

Nawet wówczas, gdy Solidarność została nakazem władz rozwiązana, przykład pana i pana rodaków pomógł innym przesiładowanym narodom w walce z dyktaturą. Odbiciem waszych akcji były wezwania do oddania władzy w ręce narodów, najpierw na Filipinach, później w Pakistanie, Południowej Korei, a powiedziałbym również na Placu Tiananmen.

Świat jest z panem i z pana rodakami.

Dziękuję ci Polsko za pokazanie, że marzenie (o wolności) jest ciągle żywe.

Dziękuję ci Polsko, że pokazałaś, że sen ukuty z krwi i ciała nie ucieknie za żelaznymi murami. Dziękuję ci Polsko. I dziękuję panu, panie Wałęso.

A teraz z uczuciem wielkiej dumy chcę wręczyć medal, który wcześniej przyznawano takim ludziom jak Martin Luther King, John F. Kennedy, Anwar Sadat i matka Teresa. Jest to najwyższe odznaczenie cywilne w naszym kraju.

Lechowi Wałęsie z Gdańska, Polska, przyznaje Prezydencki Medal Wolności.

(Tłumaczyła: Elżbieta Glinka)

szych dzieł Polski, stanowisko reprezentowane przez Jana Nowaka, jak też treść jego uwag o Józefie Mackiewiczu; po uważnej lekturze tekstu Nowaka na nowo nie dostzegam też niczego niewłaściwego w ich formie.

Przez kilkadziesiąt lat negowano świadome fakt i sens istnienia polskiego państwa późniejszego, do którego logicznych kompetencji należała też jurysdykcja wobec obywateli polskich, i to oczywiście nie tylko wobec zaprzysiężonych członków wojskowych czy politycznych organizacji podziemia. Fakty są dość dokładnie znane i również przez wielu "obronców" Józefa Mackiewicza nie kwestionowane. Odmienne jest tylko ich wykładnia, sposób interpretacji, odmienne bywają również wnioski.

To niestety należy moim zdaniem do skutków permanentnego relatywizowania wielu wartości i norm w ciągu ostatniego czterdziestokilolecia życia, w naszym kraju.

Staram się rozumieć i respektować motywację wynikającą np. z uczuć rodzinnych czy uczuć przyjaźni, ale to chyba źle, jeśli realizują się one w takich wystąpieniach jak atak na Jana Nowaka w "Zeszytach Historycznych". Sposób argumentacji nasuwać tu może — oby fałszywe — wrażenie, że mamy tu do czynienia z niebezpieczną relatywizacją imponderabiliów.

Jest mi szczególnie przykro, że słowa te zmuszonym jestem skierować do sygnatariuszy listu, z których kilku znam osobiście i cenię wysoko. Ale i w tym przypadku amicus Plato sed magis amica veritas.

Pozostaje z szacunkiem —
Władysław Bartoszewski

Stefan Niesiołowski

Z Bocznej Trybuny Sportowej

—ZYGMUNT P. BOBIN—

JESIENNA ZABAWA A.A.C. EAGLES-ORLY

Bardzo żywotny klub sportowy "Eagles" serdecznie zaprasza wszystkich członków, kibiców i całą Polonię na jesienną zabawę taneczną z okazji zakończenia sezonu piłkarskiego oraz pierwszej rocznicy istnienia Klubu Kibica, która odbędzie się w sobotę, 25-go listopada 1989 roku w lokalu własnym pnr 3519 W. Fullerton Ave.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra Melo-Rhytm. W programie: losowanie loterii "Benefit Raffle". Dwie pierwsze nagrody bilety samolotowe do Polski, trzecia nagroda rower. Początek o godz. 8 wiecz. Donacja: \$15 wraz z kolacją.

Po rezerwacji i dalsze informacje prosimy telefonować do klubu "Eagles": 252-9551 po godz. 6-jej wieczorem.

☆☆☆

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORLY

Historia lubi się powtarzać!

Eagles — Adria 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Ostrowski (38 min.), Dariusz Krupa (85 min.).

Marchwiak — Bugaj, Mac, Wywrot, Cebulak — Krzyśków, A. Krupa, Tyrka — Gębka, D. Krupa, Ostrowski (Wilki).

Eagles skopiował wyczyn z ubiegłego roku i wygrał w obu meczach pojedynki finałowe, stając się automatycznie reprezentantem Illinois w rozgrywkach międzystanowych w Pucharze Amatorskim i Zawodowym.

Warto przypomnieć, że Eagles broni Pucharu Amatorskiego Ameryki oraz Pucharu Regionalnego w konkurencji zawodowej. Zdobył Pucharu Regionalnego (4-regiony) — pisze Wł. Kościelny — jest równoznaczne z 3 miejscem w Stanach Zjednoczonych.

Niezdolny pojedynek obie drużyny potraktowały bardzo poważnie. Adria — mistrz National Soccer League wzmocniony zawodnikami z innych stanów koniecznie pragnął wygrać z drużyną, która w tym roku tylko 2-krotnie zeszła pokonana z boiska. (Półfinał Pucharu Zawodowego z późniejszym zdobywcą najcenniejszego trofeum oraz Pampas w Pucharze Gubernatora).

Eagles tak jak pisaliśmy uprzednio miał apetyt na "dublet" aby jeszcze raz dowiedzieć kto jest najlepszy na tutejszym terenie.

Poziom widowiska z pewnością obniżyli słabo sędziujący sędziowie wydający krzywdzące orzeczenia. Główny arbiter p. Cortez o mało nie potargał sobie kieszeni pokazując na lewo i prawo żółte kartki kończące w ostateczności 2 czerwonymi z których jedną otrzymał Bugaj.

Mecz zaczął się pod dyktando Jugosłowian, którzy lepiej kontrolowali grę. W 6 minucie Adria o mało co nie zdobyła bramki po "zagrywce" defensywy na spalony. Tylko udany wybieg Marchwiaka zażegnał naprawdę groźną sytuację. Gra drugiej linii — Krzyśków, Krupa, Tyrka, — kulali i napastnicy Adrii hasali swobodnie w środku boiska. Całe szczęście, że cały ciężar gry wzięli na swoje barki obrońcy nie dopuszczając napastników do czystych pozycji.

Eagles też miał trudności z przebicciem się przez rygiel obronny Adrii. Dopiero w 30 minucie zobaczyliśmy ładnie strzelonego wolnego przez Dariusza Krupę. W 8 min. później nieoczekiwanie zdobył bramkę. Padła ona po rzucie różnym egzekwowanym doskonale przez Andrzeja Krupę. Do ładnie uderzonej piłki wyskoczył Ostrowski i strzelił głową nie do obrony. Do końca pierwszej połowy nie ciekawego się nie działo i z przyjemnością widzowie przyjęli gwizdek sędziego oznajmiający pauzę.

W drugiej połowie już w 1 min. omal nie doszło do wyrównania. Złe ustawienie Marchwiaka wyręczyła poprzeczka. Dla zawodników Eagles był to ostrzegawczy sygnał, że jedna bramka i passywna gra nie może gwarantować zwycięstwa.

Wreszcie odnalazła się druga linia, bardziej ofensywnie zaczęli grać boczni obrońcy Bugaj i Cebulak.

Właśnie w 8 min. widzieliśmy popisową ucieczkę Bugaja po prawej stronie boiska aż do linii końcowej skąd nastąpiła centra do Ostrowskiego, który głową nagrał do D. Krupy. Wydawało się że padnie bramka, bo było to zaledwie 7 metrów od bramki. Niestety Darek strzelił zbyt słabo i bramkarz obronił. Adria nie chciała być dłużną i

odpowiedziała paroma groźnymi akcjami po których wydawało się, że padnie wyrównanie.

Mecz przybrał na zaciętości i mógł się podobać ze względu na szybko zmieniające się akcje. Od 65 min. obie drużyny grały w 10-tkę, bo sędzia usunął po jednym zawodniku z obu drużyn. W 80 min. nastąpiła piękna akcja w wykonaniu Ostrowskiego i Gębki od którego piłka trafiła do D. Krupy, który ładnie strzelił ale bramkarz wybił na róg.

Adria postawiła wszystko na jedną kartę i pod bramką Eagles zawrzało. Skomasowanie zawodników Adrii wykorzystali Wilk, Gębka i D. Krupa, którzy przeprowadzili szybki kontratak i ten ostatni ładnym strzałem podwyższył na 2:0. Było to dosłownie na 5 minut przed końcem i wynik nie uległ już zmianie.

Reasumując spotkanie trzeba stwierdzić, że Eagles wygrał to spotkanie zasłużenie. Oprócz opisanych sytuacji raz Ostrowski został podcięty z tyłu w polu karnym a w innym wypadku będąc sam na sam z bramkarzem zgubił piłkę.

Meczem tym Eagles definitywnie zakończył występy na otwartym boisku. W następną niedzielę dojdzie do spotkania w Wisłą w hali Horizon. Będzie to przedmecz spotkania Power — Atlanta. Część dochodu przeznaczona będzie na Polski Komitet Olimpijski. Mecz Wisła — Eagles o godz. 5 po południu. Bilety można nabywać w lokalach klubowych Wisły i Eagles.

☆☆☆

DZIŚ POLSKA GRA Z ALBANIĄ

Meczem tym w ramach eliminacji piłkarskich MŚ Italia-90, który rozegrany zostanie dziś, 15 listopada w Tiranie, Albania, reprezentacja Polski zakończy sezon piłkarski.

Na śródowny mecz trener Strejlau powołał następujących piłkarzy: bramkarze — Jarosław Bako i Józef Wandzi; obrońcy — Piotr Czachowski, Janusz Góra, Roman Szewczyk, Zbigniew Kaczmarek, Dariusz Kubicki, Dariusz Wdowczyk, Robert Warzycha; pomocnicy i napastnicy: Roman Kosecki, Jacek Ziobor, Maciej Śliwowski, Janusz Nawrocki, Krzysztof Warzycha, Dariusz Dziekanowski i Ryszard Tarasiewicz.

☆☆☆

LENDL WYGRAŁ "STOCKHOLM OPEN"

W trzech setach (7:5, 6:0, 6:3) Ivan Lendl pokonał Szweda Gustafssona w finale najstarszego turnieju halowego z cyklu Grand Prix — "Stockholm Open".

Wygrana w stolicy Szwecji jest już 83-cim zwycięstwem turniejowym w karierze doskonalącego tenisisty. Pod tym względem ustępuje on tylko amerykańsinowi Jimmy Connorsowi, który do tej pory triumfował w 109 zawodach.

Pula nagród w "Stockholm Open" wynosiła 1 milion 25 tysięcy dolarów. Zwycięzca zagarnął równe 200 tysięcy. Gustafsson zarobił "tylko" 100 tysięcy dolarów.

Lendlowi niezbyt przypadła do gustu postawa publiczności w sztokholmskiej hali Glone Arena. Na konferencji pomeczowej oznajmił, że w przyszłym roku zanim podejmie decyzję wzięcia udziału w "Stockholm Open" długo zastanawiał się będzie nad postawą i wpływem tutejszej widowni.

"Czułem się po prostu niedobrze, gdy kibice specjalnie hałasowali aby doprowadzić do utraty trzeciej piłki" — powiedział Lendl.

☆☆☆

AMERYKANIN — NR 1 NA WEMBLEY

Reprezentant USA Michael Chang —rozstawiony z nr. 2 w Londynie wygrał turniej na kortach Wembley. Trzysetowa walka z Francuzem Guy Forget była właściwie jednostronna: 6:2, 6:1, 6:1 dla Amerykanina.

Gorycz porażki w singlu ośroził sobie niesforny John McEnroe zdobywając pierwsze miejsce w grze podwójnej, z partnerem Jakobem Hlaskiem. Pokonali oni duet angielsko-amerykański Jeremy Bates i Kevin Curren 6:1, 7:6.

Tego samego dnia Hlasek obchodził swe 25 urodziny. McEnroe nie byłby sobą gdyby nie zainonował na korcie — już po wygranym debelu — "Happy Birthday". Po chwili wrzasnął do tłumów na trybunach: "Śpiewajcie razem ze mną!" I od tej pory hala Wembley rozbrzmiewała już chóralnym śpiewem na cześć Jakuba Hlaska.

Było na co popatrzeć i czego posłuchać...

GENOWEFA PIGWA "SHOW" W USA I KANADZIE!!

JAN WOJEWÓDKA
zaprasza na
PROGRAM ROZRYWKOWY
PIOSENKI,
HUMORU I SATYRY p.t.

'NARESZCIE RAZEM'

w wykonaniu 10-osobowego
Zespołu znanych polskich
artystów estradowych.



LANE TECH.
HIGH SCHOOL AUDITORIUM
WESTERN AVENUE
at ADDISON STREET — Chicago
Sobota, 18-go Listopada, 1989 — 8:00 P.M.
Niedziela, 19-go Listopada, 1989 — 2:30 P.M.
BILETY DO NABYCIA:
Polish Record Center,
3069 Milwaukee Ave. — Tel. 539-9898
Polonia Book Store,
2886 Milwaukee Ave. — Tel. 489-2554
2 biura Polonia Travel:
5303 W. Fullerton Ave. i 2442 W. 47th St.
Wszystkie biura Polamer: Tel. 685-8222
— Głównie: 3094 Milwaukee

BRISTOL DELICATESSEN & LIQUORS

Nocne polskie sklepy — w których w nocy za 5 druga możesz kupić do zjedzenia i do picia dosłownie WSZYSTKO — wszelkiego rodzaju wędliny własnego wyrobu oraz trunki z całego świata.

3086 N. MILWAUKEE AVE. (obok Polameru — na Jackowie) 545-7072

OTWARTY OD 8:00 RANO DO 2:00 W NOCY

☆☆☆☆

5205 W. BELMONT AVE. (obok Cardinal Club) 545-6097

OTWARTY OD 8:00 RANO DO 11:00 W NOCY.

BEZPŁATNE BADANIE NA CHOLESTEROL BADANIA LEKARSKIE ZA TYLKO \$20

Doktor Ludmilla Pyter oferuje BEZPŁATNIE badanie na cholesterol w swoim biurowym, pnr 2716 N. CENTRAL AVE.,

W SOBOTĘ, 18 LISTOPADA, 10 A.M. do 3 P.M.
Dr. Pyter oferuje także nowym pacjentom badanie lekarskie za tylko \$20 — to jest o 50% poniżej normalnej stawki.

Przyjdźcie w sobotę, 18 listopada na otwarcie nowego biura DR. LUDMILLY PYTER, albo telefonujcie po umówienie się w godzinach urzędowych w tygodniu na numer:

770-3292

DR. LUDMILLA PYTER

2716 N. CENTRAL AVE. Tel. 622-0707

Na imieniny lub urodziny
miłym upominkiem będzie prenumerata
"Dziennika Związkowego"

W celu zakupu video kaset

z walk

MAREK PIOTROWSKI CHAMPION

Marek Piotrowski vs Don Wilson

Proszę wyciąć poniższy kupon i wysłać go wraz z czekiem lub "money order", \$25 jedna, lub \$45 dwie, plus przesyłka \$2.50 za każdą sztukę

Na Adres:

A.J.J. ENTERPRISES

P.O. BOX 6732

CHICAGO, IL 60680-6732

Proszę o przesłanie mi kaset
MAREK PIOTROWSKI CHAMPION
MAREK PIOTROWSKI VS DON WILSON

NAZWISKO

IMIĘ

ADRES

W ZALICZENIU PRZESYŁAM CZEK

PODPIS

CZAS DOSTAWY DO 2 TYGODNI

Projekt ustawy o emigracji zarobkowej

Dla tych, którzy zechcą wrócić

W Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej powstał projekt ustawy o zatrudnieniu obywateli polskich za granicą oraz cudzoziemców w Polsce. Jest to pierwsza próba zalegalizowania w kraju tego procederu. Jest bowiem tajemnicą publiczną, że corocznie co najmniej kilkadziesiąt tysięcy Polaków wyjeżdża za granicę nie po to, by podziwiać widoki i odpoczywać, ale po to, aby podjąć tam pracę.

Projekt przewiduje trzy możliwości zatrudnienia obywateli polskich za granicą: na podstawie umów międzynarodowych (chodzi tu przede wszystkim o rejon przygraniczny); umów zawartych między jednostką kierującą do pracy za granicę o obywatelem oraz umów zawieranych bezpośrednio między pracodawcą zagranicznym a Polakiem przebywającym za granicą. Osoba zatrudniona za granicą płaciłaby składki emerytalne za ZUS (Zakład Ubezpieczeń Społecznych) i PFAZ (Państwowy Fundusz Aktywizacji Zawodowej). W zamian za to miałaby prawo do bezpłatnej pomocy i opieki leczniczej w okresie czasowego przebywania w Polsce oraz do zasiłku porodowego i pogrzebowego wypłacanego z kasy ubezpieczenia społecznego. Prawo

do otrzymywania tych świadczeń przysługiwałoby także członkom rodziny osoby pracującej za granicą. Opłacanie składek na PFAZ dawałoby natomiast wszystkie uprawnienia pracownicze: np. zachowanie ciągłości pracy, staż pracy, dodatki stażowe. Projekt przewiduje, że wysokość składek byłaby znacznie niższa niż wynosił do niedawna procent wynagrodzenia, jaki pobierał od pracujących za granicą Pol-service (centrala handlu zagranicznego zajmująca się werbunkiem ludzi do pracy za granicą). Ponadto składki opłacane byłyby nie w dewizach — tak jak "haracz" dla Pol-service'u tylko w złotychkach.

Twórcy i zwolennicy projektu ustawy o zatrudnieniu obywateli polskich za granicą twierdzą, że takie sprawy jak ubezpieczenie i zachowanie ciągłości pracy są bardzo ważne dla pracownika — warto więc zapłacić nie wysoką przecież składkę i mieć te świadczenia zapewnione. Byłoby to ważne szczególnie w tych przypadkach, w których ktoś po kilku latach pracy za granicą zechciałby wrócić do kraju i podjąć tu pracę. Miałby wówczas zapewnioną ciągłość i staż pracy — tak jak wszyscy pracujący w kraju. Również dla osób pragnących wrócić do kraju po wielu latach, np. dożył tu starości — możliwość otrzymywania emerytury i wszelkiej opieki lekarskiej miałyby duże znaczenie.

Inny argument za ustawą — powinna ona zmusić polskie placówki dyplomatyczne do większej opieki nad obywatelami polskimi pracującymi za granicą. Ponieważ konsulatory są i tak już przeciążone, być może należałoby powołać odpowiedni urząd (np. Polskie Biuro Emigracyjne), który miałby przedstawicielstwa w tych krajach, gdzie są największe skupiska pracujących Polaków.

Obok zwolenników, projekt ma też wielu przeciwników. Negują oni potrzebę uchwalenia przez Sejm takiej ustawy. Ustawa Legalizująca podejmowanie przez Polaków pracy za granicą potrzebna była dwa, trzy lata temu — argumentują. Wówczas bowiem Polacy nie mieli paszportów w domu, za każdym razem należało składać wniosek paszportowy, w którym na dodatek nie można było napisać w rubryce: cel podróży — praca. Tworzono więc fikcję, o której wszyscy wiedzieli, wpisując cel turystyczny. Wydanie paszportów na stałe zniosło tę fikcję, dziś już nikt nie pyta o cel podróży zagranicznej — jest to sprawa wyłącznie osoby wyjeżdżającej. Nie trzeba też — tak jak dawniej — legitymować się zaświadczeniem z miejsca pracy o udzieleniu na czas wyjazdu urlopu. Skoro więc — argumentują przeciwnicy projektu ustawy — wyjechać może kto chce i kiedy chce — po co legalizować wyjazdy do pracy? Przecież wszystkie wyjazdy są legalne, a co obywatel będzie robił za granicą to już jego prywatna sprawa.

Ponadto projekt ustawy nie legalizuje pracy za granicą bez pozwolenia, "na czarno" — gdyż akt prawny jednego państwa nie może

ingerować w ustawodawstwo innego państwa. A praca "na czarno" jest za granicą nielegalna. Aby usankcjonować tę formę pracy, z państwami w których Polacy podejmują zatrudnienie Polska musiałaby wynegocjować odpowiednie umowy międzynarodowe. W najbliższym czasie nie zanosi się jednak na podpisanie choćby jednej czy dwóch takich umów, kraje zachodnie mają zbyt duże kłopoty z bezrobociem u siebie, aby zechciały zalegalizować pracę Polaków.

I jeszcze jeden argument: projekt ustawy zakłada, że Polacy zatrudnieni za granicą zechcą po jakimś czasie wrócić do kraju. Zapewnienie im świadczeń i opieki lekarskiej miałyby ten powrót uczynić łatwiejszym. Nie wiadomo jednak jak duża grupa Polaków, którzy przepracują za granicą kilka lub kilkanaście lat, zechce wrócić do kraju. Przecież za granicą zwykle zakładają rodziny, przyzwyczajają się do znacznie wyższego niż w Polsce standardu życia. Takim ludziom sama ustawa do podjęcia decyzji o powrocie nie wystarczy. Znacznie lepszym argumentem byłaby np. możliwość korzystnego zainwestowania zarobionych pieniędzy, poczucie trwałości założonych tu interesów, wreszcie poprawa sytuacji na tyle, aby warunki życia w Polsce zbliżyły się do standardu w rozwiniętych krajach zachodnich. Takie argumenty przemówiłyby znacznie mocniej niż sam projekt ustawy — może i potrzebne, ale wymagającej jednocześnie obudowania jej innymi decyzjami.

☆☆☆

Jak poinformowano nas w departamencie zatrudnienia Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, projekt ustawy przekazany został Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów. Jeśli uzyska akceptację, zajmie się nim następnie Rada Ministrów, a później skierowany zostanie do Sejmu. Według zapewnień ministerstwa stać się to ma jeszcze w tym roku.

Roman Dębecki

Kolizja w Malakka

Pearl Harbor (CST) — W Cieśninie Malakka doszło do zderzenia tankowca "Kota Petani" bandery singapurskiej z niszczycielem należącym do marynarki Stanów Zjednoczonych, USS "Kinkaid".

"Kota Petani" uderzył w burtę okrętu amerykańskiego. Dziób tankowca rozdarł poszycie niszczyciela na długości 18 metrów. W wyniku zderzenia jeden marynarz amerykański poniósł śmierć a czterech innych członków załogi USS "Kinkaid" odniosło obrażenia.

Na obydwu jednostkach wybuchł niegroźny pożar. Płomienie zostały szybko ugaszone. Nie ma również doniesień o ewentualnym wycieku ropy.

Jak poinformował rzecznik floty amerykańskiej, zarówno tankowiec jak i niszczyciel o własnych siłach lecz ze zmniejszoną szybkością podążają do oddalonego o 280 Mm Singapuru. (bb)

Podręczny Zestaw Biblioteczki Webstera

Słownik—Słownik Ortograficzny—Słownik Synonimów
i Antonimów—Zasady Gramatyki—Informator



THE NEW WEBSTER'S
Deluxe
Desk Reference
Library

CENA \$15.00 plus \$1.50 (koszt przesyłki)

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

Zamawiam.....zestawów The New Webster's Deluxe Desk Reference Library po \$16.50 za zestaw.

Załączam czek lub Money Order na sumę

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

Kod Pocztowy

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy

Konkurs Fundacji Armii Krajowej

Zgodnie z celami statutu Okręgu Fundacji AK, zarejestrowanymi w IRS Nr 36-3291130, zmierzającymi do odtworzenia i zachowania prawdziwej historii Polskiego Państwa Podziemnego w latach wojny, a szczególnie Armii Krajowej.

Zarząd Okręgu Fundacji AK na St. Zjednoczone ogłasza konkurs na prace w następujących kategoriach:

I. W grupie dorosłych:

Dla b. członków Polskiego Państwa Podziemnego (AK) za prace (wspomnienia) ich zaangażowania w Podziemiu.

Nagrody za prace, aprobowane przez Komisję Historyczną Zarządu Okręgu Fundacji AK, będą wynosić, jak następuje: 1-sza nagroda \$500.00, 2-ga \$300.00, 3-cia \$100.00

II. W grupie młodzieżowej (do 30 lat.

Nagrody, lub stypendia roczne (mogą być przedłużone) za prace naukowe na temat historii Polskiego Państwa Podziemnego, a szczególnie AK w wysokości, jak wyżej.

Tematy i źródła do opracowania, mogą być podane, na żądanie.

III. Warunki:

Prace muszą być oryginalne i nigdzie poprzednio nie publikowane, napisane na maszynie z podwójnym odstępem.

Nagrodzone prace przechodzą na własność Fundacji A.K.

Mogą być pisane po polsku, lub angielsku.

Termin składania prac do 31 marca 1990 roku.

Zebranie

Tow. Strzelce Wielkie

Zarząd Tow. Strzelce Wielkie uprzejmie zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 19 listopada, o godz. 2 po poł., w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Ze względu na ważność omawianych spraw prosimy członków o liczne i punktualne przybycie.

J. Walas, prez.

Nagrody Fundacji Kościelskich

Niniejszym pozwalamy sobie przekazać następujący komunikat:

Na swym dorocznym zebraniu w Genewie w dniu 18-go października 1989 r. Jury nagrody im. Kościelskich, w składzie: Krzysztof Górski, przew.; dr Ewa Bieńkowska, dr Maria Danilewicz-Zielińska, prof. Krystyna Marek, prof. Jan Błński, prof. Zygmunt Estreicher, prof. Zygmunt Marzys, prof. Andrzej Vincenz oraz prof. Jacek Woźniakowski, przyznało trzy nagrody literackie w wysokości 3,000 franków szwajcarskich każda, które otrzymali:

— WŁODZIMIERZ BOLECKI — za całokształt twórczości krytyczno-literackiej;
— JERZY PILCH — za zbiór opowiadań pt. "Wyznania twórcy pokatanej literatury erotycznej";
— KRZYSZTOF RUTKOWSKI — za esej krytyczny pt. "Braterstwo albo śmierć: zabijanie Mickiewicza w kole Bożym".

K. Górski, prezes
Z. Marzys, sekr.

IV. Adres:

Zarząd Okręgu Fundacji AK (Komitet Konkursu), 10121 South Clif-ton Park, Chicago, IL 60642.

V. Apel:

Ponieważ konkurs będzie podany do wiadomości w kraju, prosimy o zwiększone donacje na rzecz Fundacji AK, które są potrącalne z podatku federalnego. Należy nadsyłać do skarbnika Fundacji AK, Wiesławy Sikora, 2201 South Highland, Apt. 4J, Lombard, IL 60148. Większe wpłaty będą wyróżnianie Dyplomem Zasługi, lub Dyplomem Członkostwa w Klubie "Tysiąca," wręczanymi w czasie uroczystości akowskich.

Zarząd Okręgu

Dyplom honorowy Fundacji 2-go Korpusu

Fundacja i Centrum 2-go Polskiego Korpusu w Orchard Lake, Mich., będzie corocznie przyznawać Dyplom Honorowy osobie, która wybitnie przyczyniła się do kulturywania polskiej tradycji i ideałów lub aktywnie pracowała w organizacji, mającej podobne cele.

Pierwszeństwo przyznawane jest osobom młodszego pokolenia, które nie brały udziału w 2-giej Wojnie Światowej z uwagi na swój wiek; osobom, które z powodzeniem propagowały polskie osiągnięcia wojskowe i osobom, które zapoznały z niektórymi elementami historii Polski obywateli niepolskiego pochodzenia.

Kandydaci winni być mieszkańcami Stanów Zjednoczonych lub Kanady. Nazwiska wraz z uzasadnieniem należy zgłaszać do przewodniczącej ośnośnego komitetu, p. Henryki Sokul, 632 Quarter St., Rochester, Mich. 48063, do 1 lutego 1990. Można zgłosić siebie samego.

prof. W. J. Wagner, prezes

Walne zebranie Plac. 2 SWAP

Uprzejmie zawiadamiamy wszystkich członków Placówki 2 SWAP, że w związku z zakończeniem kadencji

obecných władz Placówki, w niedzielę, 3 grudnia, odbędzie się walne zebranie, na którym dokonamy wyboru zarządu na rok 1990.

Posiedzenie odbędzie się w siedzibie własnej, o godz. 2 po poł.

Apelujemy do wszystkich członków o udział w tym bardzo ważnym zebraniu.

E. Berdowski, adj. prot.

Komunikat

"Freedom for Poland"

Zarząd organizacji "Freedom for Poland", która prowadziła w niedzielę, 12 listopada zbiórkę pieniędzy pod kościołem św. Trójcy uprzejmie informuje, że w wyniku akcji w puszkach znalazło się 292 dol i 41 centów.

Cała zebrana suma zostanie przekazana organizacji zajmującej się sprowadzaniem naszych rodaków ze Związku Sowieckiego. Organizacja "Freedom for Poland" serdecznie dziękuje wszystkim ofiarodawcom.

Apel

Do byłych żołnierzy Armii Krajowej

KOLEDZY!

Przyszło nam dożyć tej chwili radości, wysnutej w szalasach partyzanckich, w katowniach gestapo i gorszych jeszcze od nich mordowniach rodzimych zdrajców — oprawców spod znaku PZPR i UB. Polska otrząsnęła się z gniołającej ją przez 45 lat zmory zwyrodniałego systemu deprawującego nasz naród przez dwa pokolenia i w awangardzie innych zniewolonych w wyniku zbrodni jałtańskiej narodów, wkroczyła do zdecydowania na drogę demokracji i niepodległości.

I z tej drogi już odwrotu nie ma, z czego zdają sobie sprawę także sprawcy doprowadzenia Polski do krawędzi biologicznej zagłady. Ich ustępstwa na rzecz patriotycznej opozycji to przysłówowy zawór bezpieczeństwa uruchomiony w ostatniej chwili przed wybuchem. Nie doszłoby jednak do tej ich rezygnacji z wciągania kraju w gorszy jeszcze odmet chaosu i nędzy, gdyby nie zdecydowanie antykomunistyczna postawa całego narodu manifestowana zupełnie jawnie przez ostatnie dziesięciolecie.

I w tym, Koledzy, jest nasza też zasługa. Manifestują to najdobitniej nasi następcy: młodzież polska, harcerstwo i działacze "Solidarności" skandując podczas różnych uroczystości "Dziękujemy ci, Armio Krajowa". Bo tak jak czyn zbrojny Legionów Piłsudskiego wyrósł na legendzie powstań — Styczniowego i Listopadowego; jak dla nas, akowców natchnieniem i wzorem patriotyzmu było bohaterstwo strzelców 1 Kadrowej, ułanów Beliny i uczestników "Cudu nad Wisłą" w 1920 roku, tak dla tych naszych rodaków zrodzonych w mrokach niewoli bolszewickiej głównym natchnieniem i źródłem mocy i patriotyzmu była epopeja Armii Krajowej.

Zdradzeni przez nikczemnych sojuszników, opluwani przez rodzimych zdrajców, zapelniliśmy więzienia w Polsce i lagry na bezkresach "nieludzkiej ziemi". Ale zapewniliśmy ciągłość idei niepodległościowej; stanowiliśmy to niezbędne ogniwo spinające dwudziestolecie Niepodległości z bieżącym nadzieją dniem dzisiejszym.

Koledzy! Nasi byli towarzysze broni w Kraju, kończąc z paradoksem jakim było członkostwo w niesławnej pamięci "ZBOWIDZIE", w którym obok oprawców były ich ofiary, utworzyli własny, oddzielny Związek Byłych Żołnierzy AK. My tu, w wolnym świecie mamy od dawna istniejącą organizację byłych akowców. Zdejmy sobie jednak sprawę z tego, że wielu byłych akowców pozostaje poza naszą organizacją. Zwracamy się do nich z gorącym apelem: wstępujcie w nasze szeregi.

Organizacja nasza wspólnie z innymi organizacjami kombatanckimi, ma swój poważny udział w umacnianiu patriotyzmu i krzewieniu idei niepodległościowych tak wśród emigracji, jak i wśród rodaków w Kraju. Zwłaszcza teraz, w tym okresie przełomowym nie tylko dla naszego narodu, lecz dla całego świata, bardziej niż kiedykolwiek potrzebne jest zademonstrowanie naszej zwartości i woli doprowadzenia do końca dzieła debolszewizacji wszystkich dziedzin naszego życia narodowego.

Rozpoczęliśmy to dzieło walką zbrojną przeciw nowemu okupantowi po 1944 roku, kontynuowaliśmy je swą niezłomną postawą w wieziennych celach i lagiernych barakach, sięjąc w glebę historii ziarna umiłowania Ojczyzny i wierności przysiędze żołnierskiej. Teraz, gdy ziarna te zaowocowały wydarzeniami które w podziw wprawiły cały świat, przysługuje nam przywilej zakończenia naszych zmagających akordem godnym tamtych, minionych dni krwi i chwały i pamięci towarzyszy broni którzy w walce życie oddali.

Zewrzyjmy szeregi! Stańmy ramię przy ramieniu wbijając ostatni gwóźdź z wieko trumny najbardziej w dziejach ludzkości zbrodniczego ustroju.

Wszystkich tych, którym dobro naszej pracy leży na sercu, prosimy o przybycie na walne zebranie Oddziału Koła A.K. Chicago, w dniu 19 listopada 1989 roku w Domu SWAP-u, 6005 W. Irving Park Rd. o godzinie 13:30.

Rzecznik Prasowy Koła AK Chicago
Zygmunt Bogdanowicz

Lekcje dla osób objętych amnestią

Szkoła im. K. Pułaskiego mieszcząca się przy 2230 W. McLean Ave., organizuje dla osób objętych amnestią imigracyjną naukę języka angielskiego, Konstytucji Stanów Zjednoczonych i historii USA.

Zapisy odbywają się w każdy wtorek, środę i czwartek od 3:30 po poł., do 7 wiecz. Lekcje zaś odbywać się będą od 4 wiecz. do 7 wiecz. we wtorki, środy i czwartki.

Zainteresowanych serdecznie zapraszamy. Dalsze informacje można uzyskać dzwoniąc na nr tel.: 292-5379.

Zebranie Klubu Zaborowian

Zarząd Klubu Zaborowian zawiadamia członków, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 19 listopada, o godz. 2:30 po poł., w sali ZKP, 5835 W. Diversey Ave. Prosimy członków o liczny udział.

S. Gulik, prez.
S. Wodka, sekr.

Zebranie Stow. Par. Otfinow

Stowarzyszenie Parafii Otfinów zawiadamia, że kolejne zebranie naszych członków i sympatyków odbędzie się w niedzielę, 26 listopada, o godz. 2 po południu w sali Klubu Eagles przy 3519 W. Fullerton Ave.

Ze względu na planowane wybory do zarządu Stowarzyszenia obecność członków jest obowiązkowa.

H. Oberski — sekr.

Zebranie Klubu Syrena

Klub Syrena w dzielnicy Brighton Park odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek, 21 listopada, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Polonia Banquets, 4604 S. Archer Ave. Prosimy członków o liczny udział.

M. Dybalski, prez.
L. Siorek, sekr.

Zabawa Klubu Wola Przemysłowa

Zarząd Klubu Wola Przemysłowa serdecznie zaprasza wszystkich swoich członków, sympatyków i całą Polonię na zabawę jesienną, która odbędzie się w sobotę, 18 listopada w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 8 wiecz.

Do tańca gra orkiestra "Happy Quartet". Wstęp \$6 od osoby. Dochód z zabawy przeznaczony na pomoc rodzinnej wiosce. Serdecznie zapraszamy.

J. Babicz—prez.
W. Mazur—kier.

Prosi o pomoc

Dziewięćdziesięcioletni starszulek Stanisław Krasnodebski przysłał do nas bardzo wzruszający list. Prosi o jakąkolwiek pomoc i Biblię, może być pisana po polsku albo po angielsku.

Pan Krasnodebski pisze, że jest samotny, źle widzi ale jest prawdziwym Polakiem, który zawsze bronił Polski przed "zalewem" ze wschodu.

Znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej. Przez całe życie marzył o bogatej "cioci z Ameryki". A może ktoś z naszych czytelników spełni to marzenie p. Krasnodebskiego i na Boże Narodzenie pošle Mu paczkę żywnościową i tę upragnioną Biblię?

Jego adres: Stanisław Krasnodebski, 05-400 Otwock, k/Warszawy, ul. Andriollego 35 m. 10, Polska.



Z ŻYCIA ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

Instalacja Gr. 2514 ZNP Tow. Giewont

Instalacyjne posiedzenie Grupy 2514 ZNP Tow. Giewont odbędzie się w piątek, 1 grudnia o godz. 7:30 wiecz., w sali Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave. Na zebraniu zaprzysiężony zostanie nowo obrany zarząd.

Po załatwieniu spraw formalnych odbędzie się przedświąteczna zabawa dla naszej młodzieży członkowskiej. Serdecznie zapraszamy naszych członków o liczne przybycie wraz z młodzieżą, dla której komitet zabaw przygotował wiele niespodzianek. Podana też będzie samczna przekąska, kawa i ciasto.

B. Migala — prez.
Z. Dobrowolski — sekr.

Zebranie Gr. 1474 ZNP Tow. Wiara i Ojczyzna

W niedzielę, 19 listopada odbędzie się miesięczne posiedzenie Grupy 1474 ZNP w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 2 po poł.

Podczas posiedzenia odbędą się wybory nowego zarządu na rok 1990. Prosimy członków o liczny udział.

A. Wierzbicki — wiceprez.

Listopadowe Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 21 listopada, dwa dni przed świętem Thanksgiving Day, o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się ostatnie w tym roku kalendarzowym, zebranie Gminy 120 ZNP.

Zarząd Gminy stara się, by zebrania miesięczne — po załatwieniu koniecznych spraw organizacyjnych i rozwojowych — były jak najbar dziej interesujące.

Tym razem dla urozmaicenia zebrania Zarząd zdecydował przeprowadzić losowanie fantów. Dla tego gorąco prosimy wszystkich, którzy mogą coś przynieść wartościowego, wygranie czego mogłoby zrobić komuś innemu przyjemność lub wypełnić potrzebę zakupu, by przynieśli taki przedmiot i ofiarowali jako fant. Ze swej strony Zarząd Gminy, zgodnie z tradycją zebrania przed Dniem Dziękczynienia, dołoży do przyniesionych przez obecnych fantów indyka i szynkę. Będzie też podana kawa i ciasto. Całość spoczywać będzie w doświadczeniach rękach prezesa naszej Gminy Haliny Wojnar.

Prosimy o jak najliczniejszą i punktualną obecność

Halina Wojnar — prez.

Zabawa Klubu Łęczan

Klub Łęczan urządza zabawę towarzyską, która odbędzie się w niedzielę, 26 listopada, w sali ZKP, 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 2 po poł.

Zapraszamy wszystkich łęczan, przyjaciół oraz całą Polonię o wzięcie udziału w tej imprezie. Cel godny poparcia.

M. Bandur, sekr.

Wręczenie Złotych Oznak nauczycielom szkół polskich

Staraniem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich, w dniu 19-go listopada

odbędzie się podwójna uroczystość w kościele św. Ryszarda, przy 5032 s. Kostner Ave. O godz. 12:30 kapelan Zrzeszenia ks. Kazimierz Wronka odprawi mszę św. w języku polskim, podczas której będą wspólne modły za zmarłych nauczycieli szkół polskich i zaraz po zakończeniu mszy św., przed otworem nastąpi ceremonia wręczenia Złotych Oznak zasłużonym wychowawcom polskiej młodzieży w rejonie miasta Chicago.

Okolicznościowe przemówienia wygłoszą: ks. Kaz. Wronka i gość z Nowego Yorku dr. Edmund Osysko, przewodniczący Komisji Oświatowej przy Kongresie Polonii Amerykańskiej, który dokona wręczenia odznaczeń przyznawanych corocznie przez Polską Macierz Szkolną Zagranicą.

Nauczyciele, rodzice i młodzież szkolna proszeni są o udział.

B. Krakowski—prezes

B. Uzarowicz—sekr.

Zebranie Gr. 694 ZNP Tow. Synowie Wolności

Grupa 694 ZNP Tow. Synowie Wolności odbędzie swe miesięczne posiedzenie w czwartek, 16 listopada, o godz. 7 wiecz., w sali Moskal's Mayfair, 5639 N. Milwaukee Ave. Prosimy członków o liczny udział.

P. Marud, prez.
T. Winters, sekr.

Zebranie Gr. 77 ZNP Tow. Jedność

Najbliższe posiedzenie Grupy 77 ZNP Tow. Jedność odbędzie się w niedzielę, 19 listopada w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 2 po południu. Prosimy członków o liczny udział.

Zebranie Gr. 1792 ZNP Tow. Miłość Ojczyzny

Posiedzenie Grupy 1792 ZNP Tow. Miłość Ojczyzny odbędzie się w czwartek, 17 listopada w sali SKP przy 3242 N. Pulaski Rd. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Ponieważ jest to posiedzenie wyborcze prosimy członków o liczny udział.

M. Filar—prez.

K. Kopieński—sekr.

Nabożeństwo żałobne za zmarłych członków Koła SPK Nr 31

Zarząd Koła SPK Nr 31 im. 2-go Korpusu niniejszym zawiadamia, że zgodnie z katolicką i polską tradycją w niedzielę, 19 listopada o godz. 10:30 rano w kościele św. Trójcy przy 1118 N. Noble St. odprowadzona zostanie uroczysta Msza św. za duszę zmarłych członków Koła.

Na nabożeństwo to Zarząd Koła serdecznie zaprasza wszystkich swych członków oraz przyjaciół i znajomych z rodzinami, by w ten sposób uroczystie uczcić pamięć naszych Zmarłych Kolegów.

F. Krzan — prez.

Wołyńsko-wileńska zabawa taneczna

Doroczna zabawa Koła Ziemi Wołyńskiej i Związku Miłośników Wilna odbędzie się w sobotę 18-go listopada, w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 8 wiecz.

Orkiestra "Polonez," donacja \$7, dochód na cele społeczne.

Wołyńscy i Wilnianie zapraszają serdecznie wszystkich kresowian, jak również przyjaciół i sympatyków do wspólnego spędzenia długiego listopadowego wieczoru.

Po rezerwację stolików proszę dzwonić na nr. 282-0108 lub nr. 966-1542.

J. Mikołaczyk—sekr.

Zebranie członków Plac. 90 SWAP

Powiadamy wszystkich członków Plac. #90 SWAP'u, że w piątek, 17-go listopada, w budynku własnym, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się miesięczne zebranie o godz.

7:30 PM. Ze względu na ważność omawianych spraw, prosimy członków o liczny udział.

A. Miklaszewski—kmdt.
H. Ściągala—adiut.

PROGRAM

POLVISION

ŚRODA

Pierwsza godzina programu:
• "Tik-tak" — program dla dzieci
• "Przyjeżdżam żeby podziękować" — rozmowa z Lechem Wałęsą przed jego wyjazdem do Stanów Zjednoczonych i Kanady
• "Bieda, aż piszczy" — reportaż telewizyjny "Solidarność" na temat walki z nędzą w Polsce
Druga godzina programu:
• "Zmieniony" — ostatni odcinek serialu telewizyjnego Stanisława Barei
Trzecia godzina programu:
• "Instynkt gila" — reportaż o wybitnym polskim wspinaczu wysokogórnym, Jerzym Kukuczce, który niedawno zginął w Himn-lajach.

Oglądajcie Kronikę Polonijną CDN

Program przedstawiający życie organizacyjne i twórcze Polonii, ciekawych ludzi i wydarzeń. Kronika CDN jest realizowana przy współpracy Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Kanał 25 Sobota 4:00-4:30 PM
Poniedziałek 10:00-10:30 PM

Cała KARKÓWKA Wieprzowa (Pork Butts) STEK WIEPRZOWY 1.29 Ft. Świeża Polska lub Włoska Kielbasa .. 1.59 Ft. WIEPRZOWE NÓŻKI lub INDYJCZE SKRZYDEŁKA 49c Ft.	1.09 Ft.	Kurze UDKA (Chicken Drumsticks) WOŁOWY STEK OD ZEBER 2.79 Ft. CLUB WOŁOWY STEK 2.89 Ft. NORBERT INDYKI 16 do 22 Funt. 1.9c Ft. Z Kupnem Towaru na \$100.00	49c Ft.
Weaver PARÓWKI Z Kury (Chicken Franks) Philadelphia Ser Śmietankowy 8 Unc. 99c CERESOTA MAKA 5-Funt. Work. 1.19 SUNNY DELIGHT NAPOJ POMARAŃCZOWY 1/2 Gal. 1.29	89c Ft.	Imperial MARGARYNA 2 Funt. Za Hawthorn Melody ŚMIETANKA DO KAWY 2 Pajnty za 1.00 ŚMIETANKA DO UBIJANIA 69c Pajnt WĘDZONA KIELBASA SŁOTKOWSKIEGO 1.89 Ft.	1.00
Eight O'Clock KAWA Limit 4 Torby PEPSI Zwykła lub DIET 8/16-Unc. But. 1.59 COKE, TAB lub SPRITE 24/12-Unc. Puszk. 4.99 Limit 2 Paczki	4.39	Złociście Dojrzałe BANANY 3 Funt. Za Red Delicious JABŁKA 3 Funt. Za Wyborowe POMIDORY 2 Funt. Za Świeży SZCZYPIOREK 4 Wiązki Za	1.00
Fleischmann's WÓDKA 3/4 Litra SEAGRAM'S 7 CROWN 3/4 Litra 5.99 CANADIAN HUNTER 3/4 Litra 5.99 BUDWEISER PIWO 6/12-Unc. Puszek 2.39	4.49	Russet Białe ZIEMNIAKI 10 -Funt. Work (Potatoes) SŁODKIE ZIEMNIAKI 39c Ft. SUCHA CEBULA 3-Funt. Work 39c PASCAL SELER 39c Ft.	1.19

INTERNATIONAL FOODS INC.

4724 N. KEDZIE
478-8643

MÓWIMY PO POLSKU

3417 W. DIVERSEY
384-0959

4404 W. FULLERTON
486-6277

Data Wyprzedaży: Od 14 do 19 Listopada

Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 18 Listopada, o Godz. 5:00 P.M.

Rezultaty wizyty kanclerza Helmuta Kohla

(Korespondencja red. Roberta Strybla z Warszawy)

(Dokończenie ze str. 1)

Nie ulega wątpliwości, że przebieg wizyty Kohla w Polsce miałby nieco inny charakter gdyby nie ostatnie wydarzenia w Niemczech Wschodnich. Bez tego kontakty warszawsko-berlińskie miałyby zapewne charakter bardziej bilateralny, ale zapoczątkowany we wrześniu masowy napływ uchodźców z NRD do Warszawy spowodował konieczność porozumień tróstronnych: Warszawa-Berlin Wschodni-Bonn, żeby problem ten rozstrzygnąć. Wprawdzie otwarcie granic NRD pozwoliło stronie polskiej na wycofanie się z bezpośredniego udziału w tym zagadnieniu, ale także postawiło na porządku dziennym kwestię zjednoczenia Niemiec, a co za tym idzie sprawę układów graniczo-terytorialnych.

Ostatnie dwa dni pobytu Kohla w Polsce były jeszcze bardziej pracowite niż przewidywał program, gdyż, jak już wspominałem, z harmonogramu wypadła cała doba jaką gość przebywał u siebie, w RFN, w związku z otwarciem granic. Odpadł wyjazd do Krakowa oraz wizyta w warszawskiej świątyni św. Stanisława Kostki. W miejsce kanclerza ambasador RFN złożył w jego imieniu wieniec na grobie ks. Jerzego Popiełuszki.

W Lublinie kanclerz otrzymał doktorat honoris causa z rąk rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Podczas uroczystości z udziałem profesorów, studentów, przedstawicieli Episkopatu i władz lokalnych, rektor KUL ks. prof. Stanisław Wielgus określił Kohla jako jednego z najwybitniejszych, współczesnych mężów stanu, promotora i twórcę niezwykle ważnych dla Europy i świata inicjatyw politycznych i gospodarczych.

Po powrocie do Warszawy, Kohl złożył wizytę w Sejmie gdzie spotkał się z senatorami i posłami wszystkich klubów parlamentarnych. W odpowiedzi na obawy polskich parlamentarzystów, czy to co się obecnie dzieje w Niemczech nie zmniejszy zainteresowania Bonn pojednaniem z Polską, kanclerz powiedział:

"Rozwój wydarzeń w NRD nie zmienił naszego stosunku do Polski. Bez reform w Polsce i na Węgrzech to co się dzieje w NRD nie byłoby możliwe. Jeśli nie będą kontynuowane reformy w Polsce to będzie to miało katastrofalny wpływ na NRD".

Po wizycie w Sejmie kanclerz przyjął w swej rezydencji arcybiskupa poznańskiego, Jerzego Stroby, zaś wieczorem wydał na cześć premiera T. Mazowieckiego bankiet w supernowoczesnym hotelu Marriott. W swym bankietowym przemówieniu Kohl podkreślił wagę rosnącego zaufania w stosunkach między Polską a RFN oraz powiedział:

"Otrzymałem przed chwilą wiadomość, że w przyszłą sobotę szefowie rządów i państw Wspólnoty Europejskiej spotykają się w Paryżu. Chcemy tam rozmawiać o aktualnej sytuacji, tam poinformuję kolegów w swojej wizycie w Polsce, poinformuję też o dramatycznych wydarzeniach w NRD.

Powtórzę tam, co chciałbym i tutaj powiedzieć, a mianowicie to, że

Cinderella Price Charming Ball

19-ty już z kolei "Cinderella Prince Charming Ball" organizowany przez Adult Culture Group przy Zjednoczeniu Polskim Rzymsko-Katolickim odbędzie się w sobotę, 18 listopada w Lexington House przy 7717 W. 95th Street w Hickory Hills, Ill.

Na balu przedstawieni zostaną młode dziewczęta i chłopcy, uczniowie szkół średnich, z których wybrany zostanie "Kopciuszek" i "Księżę". Każda z kandydatek i kandydatów do tego tytułu otrzyma nagrodę pieniężną za przeznaczeniem na swe wykształcenie, zaś najwyższe nagrody przewidziano dla zwycięzców.

Bal rozpocznie zespół taneczny "Wesoły Lud" uroczystym polonezem. Przewidziano wyśmienite potrawy i napoje. Muzyka do tańca w wykonaniu Anthony Kowalkowskiego i jego orkiestry "Continental".

Wszystkich serdecznie zapraszamy. Po dalsze informacje dzwonić można do Michaeline Drust, tel. 996-9623 podczas dnia lub 927-3620 wieczorem.

jestem przekonany, że obecnie dzieje się więcej niż kiedykolwiek. To przekonanie wynika z rozwoju sytuacji w Niemczech, z rozmów, które przeprowadziłem w Polsce. Europa przeżywa przełom i mimo swej długiej historii staje się młodym kontynentem.

Nasza wizja Europy obejmuje także Warszawę, Kraków, Budapeszt, Pragę, Lipsk i wiele miast nie objętych dziś naszą Wspólnotą Europejską. . . ruszajmy razem do tej wielkiej Europy, w której wszyscy znajdziemy miejsce".

W ostatnim dniu wizyty do rangi symbolu urosła pielgrzymka kanclerza do byłego, hitlerowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. W towarzystwie Hansa Galinske'ego, przywódcy 30-tysięcznej społeczności żydowskiej w RFN oraz naczelnego rabinu Polski Melachema Joskowicza, Kohl złożył wieniec pod murem śmierci. W osławionym bloku IV zapoznał się także z dokumentacją całego procesu eksterminacji ofiar tej największej na świecie fabryki śmierci.

W Warszawie natomiast, już po raz trzeci w trakcie swej wizyty, odbył rozmowy z premierem Mazowieckim. Oprócz kurtuazji i poprawności dyplomatycznej, które w kontaktach na tym szczeblu zawsze występują, chyba można mówić o pewnej sympatii łączącej obu mężów stanu. I chyba nie tylko chodzi o tożsamość ideową dwóch demokratycznych przywódców, na dodatek katolików, ale także o pewne, wzajemne zaufanie i więzi przyjaźni. Może dzieje się tak trochę na zasadzie kontrastu, bo różnią się szefowie obu krajów pod względem osobowości.

Finałem pięciodniowej wizyty była wspólna deklaracja, pod którą złożyli podpisy kanclerz Kohla i premier Mazowiecki. Jest ona podsumowaniem wcześniejszych wypowiedzi obu mężów stanu i zapowiada przyspieszony rozwój dwustronnych stosunków i współpracy niemal w każdej dziedzinie. Najważniejszym dla strony polskiej elementem deklaracji jest zobowiązanie, że dalszy rozwój stosunków między Warszawą a Bonn będzie postępował na podstawie układu o normalizacji stosunków, podpisanego przez ówczesnego kanclerza RFN Willi Brandta i premiera Józefa Cyrankiewicza, w 1970 roku. Oznacza to, że polskie granice zachodnie są niepodważalne i poza wszelką dyskusją.

Kanclerz Kohl opuścił Polskę i wrócił do domu w Bonn, gdzie pierwszą sprawą porządku dziennego jest oczywiście sprawa otwartych granic z NRD.

Na zakończenie dwie sprawy nieco marginalne, które jednak rzucą nieco światła na obecny stan poglądów, zarówno strony zachodni-niemieckiej jak i polskiej. Wizyta w Oświęcimiu miała się, według początkowej wersji, odbyć w sobotę, ale Żydzi odmówili w niej udziału, gdyż był to szabas, a więc dzień świąteczny, w którym się odpoczywa, a nie podróżuje. Rzecznik RFN oświadczył, że z uwagi "na wrażliwość międzynarodowego żydostwa" termin tej wizyty zostanie zmieniony. Przywódca niemieckich Żydów Galinsky zrobił aferę nie z terminu, lecz z doboru słów zarzucając, że wyraz "międzynarodowe żydostwo" jest żywcem wzięte z hitlerowskiego leksykonu i sugeruje jakiś światowy spisek żydowski.

Rzecznik RFN publicznie przeprosił Żydów i przyrzekł, że więcej tego wyrazu nie użyje.

Innym, drobnym incydentem było to, że wbrew przewidywaniom nie doszło w ogóle do spotkania Kohla z szefem PZPR Mięcisławem Rakowskim. Kanclerz odmówił złożenia wizyty w gmachu KC partii i zaprosił Rakowskiego do swojej rezydencji warszawskiej. Rakowskiemu z kolei to nie odpowiadało, a strona zachodni-niemiecka odrzuciła możliwość spotkania w jakimś, bardziej neutralnym miejscu. Widać, że Rakowski zapomniał, że jest obecnie tylko przywódcą jednego z licznych, polskich grupowań politycznych, a na dodatek wewnętrznie rozdartego i odgrywanego w życiu kraju coraz mniejszą rolę.

Co Polska zyskała na wizycie Kohla w sensie finansowym? Na pierwsze miejsce wybija się suma trzech miliardów marek, a więc 1.5 miliarda dolarów, stanowiąca gwarantowany pakiet kredytów inwestycyjnych oraz tzw. pożyczkę sta-

bilizacyjną. Jak wiadomo, kraje zachodnie, w tym USA, zobowiązały się dołożyć do tej pożyczki, której celem jest wzmocnienie polskiej gospodarki w przechodzeniu do systemu wolnorynkowego.

Oprócz tego Bonn zobowiązał się anulować 60 procent zaciągniętych przez Gierka kredytów, wynoszących miliard marek oraz pozostałe 40 procent przeliczyć na złotówki, które pozostaną w Polsce i przeznaczone będą na realizację wspólnych przedsięwzięć kulturalno-oświatowych, jak budowa ośrodka kultury niemieckiej w Warszawie.

Uzgodniono też współpracę w innych dziedzinach m.in. obie strony zobowiązały się opiekować grobami Polaków w RFN oraz Niemców w Polsce. Natomiast z polskiego punktu widzenia gorzej wypadła opieka nad żywymi, nad jeszcze żyjącymi ofiarami wywózki na przymusowe roboty do III Rzeszy. Mimo dużego nacisku, jaki polska strona kładła na tę sprawę, Kohl się wymigiwał i odpowiadał wymijająco, że nie ma na takie odszkodowania środków oraz, że RFN wypłaciła już ogromne sumy odszkodowań mieszkańcom różnych krajów. Strona RFN wspominała jednak o możliwości rozważenia tych roszczeń, ale na tym sprawa się na razie zakończyła.

Reasumując, wizytę kanclerza Kohla, należy uznać za sukces powstającej wolnej Polski. Przysporzyła rządowi T. Mazowieckiego także szacunek i prestiż międzynarodowego. Na dalszą metę najkorzystniejszym powinien okazać się napływ zachodni-niemieckich inwestycji.

ROBERT STRYBL

"Coś niecoś słyszałem..."

Pannundzon (Reuter) — W przygranicznej miejscowości Pannundzon prowadzone są rozmowy delegacji Korei Południowej i Północnej. Negocjacje mają doprowadzić do sformułowania przepisów rozwiązyjących problem połączenia się rodzin koreańskich, które znalazły się po dwóch stronach granicy w momencie podpisania traktatu pokojowego w 1953 roku.

Stojący na czele delegacji seulskiej, dyplomata Song Young-dae powiedział korespondentom iż chętnie widziałby rozwiązanie konfliktu koreańskich dwupanstwowości w duchu przemian zachodzących w Berlinie Wschodnim. "Powinniśmy wykorzystać ten historyczny moment, powinniśmy dostarczyć narodowi koreańskiemu takiej samej radości, jaka była udziałem tych, których roześmiane twarze widzieliśmy na Murze Berlińskim" — oznajmił Song.

Tymczasem indagowany przez dziennikarzy officer armii północno-koreańskiej wyraził się w sposób następujący: "Coś niecoś słyszałem o sytuacji w Berlinie Wschodnim, ale nie wydaje mi się aby były to wydarzenia godne szczególnej uwagi." (bb)

★ AUTA

'88 Chevy Corsica, '86 Nissan Sentra, '85 Nissan Stanza. Tel.: 247-7779.

FORD TAURUS LS '86
24,500 mil. Gwarancja przedłużona o 15 miesięcy. Wszystko wspomaganie. "Keyless entry. Cena \$8,450. Tel. 974-9600

CHEVROLET Citation '80. 78,000 mil. Cena \$700. Tel. 282-7284, wieczorem.



**PO CENIE HURTOWEJ
DLA PRYWATNYCH
OSÓB**

AUTA UŻYWANE

Począwszy od
\$300

Również
nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BANKE

5455 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Czynne 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELE

Wiadomości z Moskwy

(Dokończenie ze str. 1)

też ustawy prawdopodobnie około pół miliona osób wniesie podania o emigrację, a w samym roku 1990 przewiduje się wyjazd w celach turystycznych i służbowych 6 do 8 milionów obywateli ZSSR.

☆☆

Aleksander Jakowlew, czołowy ekspert Gorbaczowa w sprawach polityki zagranicznej, powiedział w poniedziałek kierownictwu Japonii, że dwustronne stosunki zamrożone od II wojny światowej powinny odżyć wraz ze zmianami pa całym świecie.

Podczas spotkań z premierem Toshiki Kaifu i ministrem spraw zagranicznych Taro Nakajama Jakowlew stwierdził, że ZSSR chce zawrzeć traktat pokojowy z Japonią. (kc)

★ Pomoc Domowa

★ **UWAGA! UWAGA!** ★

★ **NATYCHMIASTOWE** ★

★ **PRZYJĘCIA** ★

★ **DO PRAC DOMOWYCH** ★

★ Dla kobiet z zamieszkaniem ★

★ lub bez. Również dla lekarzy i ★

★ pielęgniary z Polski. ★

★ **\$210-250—tygodniowo** ★

★ **bez angielskiego** ★

★ **\$350-420—tyg. z angielskim** ★

★ Prosimy zgłaszać się osobiście do biura. ★

★ **POLONIA** ★

★ **3301 N. Milwaukee Ave.** ★

★ **lub telefonować do p. Danusi.** ★

★ **282-1044** ★

★ Biuro czynne 7 dni w tygodniu. ★

★ Osoby, które otrzymują pracę przez nasze biuro, otrzymują bezpłatnie alonów polsko-angielski oraz skierowane na bezpłatne badanie do lekarza do ośrodka zdrowia Polmed. ★

★ *****

★ **POTRZEBNA NIEPALĄCA** ★

★ **POMOC DOMOWA** ★

na 6 dni w tygodniu z zamieszkaniem. Prowadzenie domu dla 4 osób i opieka nad 2½ letnim dzieckiem. W wieku od 35-50 lat. Wynagrodzenie \$200.00 tygodniowo.

545-6061

Dzwonić pomiędzy 11 a.m.-8 p.m.

HOUSEKEEPER

Live-in, 7 days, care for older couple in Bloomingdale home. Room and board plus \$800 per month.

529-8552

HOUSEKEEPER

OAK BROOK

Live-in 6 days, female. Private quarters, large home and pool, to work for professional couple. No child care. Some English required. Age 26-36. Must have no personal commitments, and able to work holidays. House sitting when owners are out of town. Long term position. \$12,000 plus a year, to start.

Call Dave

654-0088

POTRZEBNA

Kobieta do 2 dzieci i

lekkiej pomocy domowej z zamiesz-

kaniem. 965-5031 do 7 p.m.

AGENCJA

MAGDA

PRACE DLA KOBIET

Z zamieszkaniem lub bez. Trochę angielskiego. 10:00-6:00

342-5534

2930 N. MILWAUKEE

POTRZEBNA

STARSZA PANI

Do opieki nad dzieckiem z zamiesz-

kaniem 5 dni w tygodniu. Dzwonić

od 7 PM-9 PM. 221-1466

POTRZEBNA KOBIETA

DO OPIEKI

\$250 tygodniowo. Znaj. jęz. angielskiego wymagana.

Agencja 772-3710

LIVE-IN

To care for an elderly person. Little English required. 6 days a week.

Call 8 AM-2 PM 252-2618

or 4 PM-9 PM

625-3289 Ask for Arlene

POTRZEBNA KOBIETA

do opieki nad dzieckiem. 6 dni z zamiesz-

kaniem \$600 miesięcznie.

Tel.: 564-9994 lub 541-8277

HOUSEKEEPING SPECIALIST

P.T. POSITION AVAILABLE

(Days & Wkends. or Eves. & Wkends)

For a housekeeping specialist. This person will help to keep our bldg. polished, dusted & cleaned. Must speak English.

Please apply in psn. & fill out an application at: Carsons, 4 Stratford Sq., Bloomingdale, Ill. (Gen. Emp. Discount).

E.O.E.

POTRZEBNA OPIEKUNKA

DO NIEMOWLĘCIA

Od poniedziałku do piątku, od 8 rano do 3:30. Addison i Central. Musi mówić trochę po angielsku.

202-9350

CHEPOV

DOMESTIC AGENCY

Praca z zamieszkaniem dla do- świadczonej pary znającej j. angielski. Referencje i prawo jazdy wymagane. \$650 tygodniowo.

Dzwonić do Mrs. Chepov 803-6439

★ Pomoc Domowa

LOOKING FOR

CLEANING PERSON

To work 3 days a week mornings. Must be reliable, mature and English speaking.

472-6300

1458 W. BELMONT

★ Praca Żeńska

Potrzebna Doświadczona

EKSPEDIENTKA

Na 3 dni w tygodniu do sklepu deli-

katesowego. Proszę zgłaszać się osobiście.

4772 N. Milwaukee Ave.

POTRZEBNA pani z okolic Niles do sprzątania domów. Tel. 998-4661.

OD ZARAZ

Potrzebna sekretarka z dobrą zna-

jomością języka angielskiego. Pi-

sząca na maszynie.

TEL. 622-5848

POTRZEBNA bartenderka na we-

kendy. 5808 W. Grand Ave. Tel. 237-

9030.

POTRZEBNA KOBIETA

DO SPRZĄTANIA

Rano od 8:30 do 12. 5 dni tygodniowo. Musi mieć własne środki komunikacji i mówić trochę po angielsku.

525-7710 w jęz. ang.

POTRZEBNE panie do sprzątania

domów południowa strona miasta. Tel. 284-7260.

POTRZEBNE panie do serwisu sprzą-
tającego, indywidualne domy. 885-3990

ZATRUDNIĘ

MŁODĄ DZIEWCZYNĘ

Do pracy w barze jako barmanke. Znajomość jęz. ang. pomocna.

889-4579 — od 8 wiecz. — 9:30

POTRZEBNA FRYZJERKA

Do pracy na pełen lub pół etatu, mówiąca trochę po angielsku.

777-8355

★ Poszukuje Pracy

MEŃCZYŻNA przejmie pracę od

osoby wyjeżdżającej — wynagro-

dze. 725-1388.

DWAJ MEŃCZYŻNI

Podejmą każdą pracę. Samochód i podstawowy angielski.

772-8587

★ Praca

Health Care

RN's/LPN's/CNA's

Must be certified & speak English.

Needed for all shifts. Apply in per-

son: Lakeview Nursing Center, 735

W. Diversey, Chicago. 348-4055.

COUNTER HELP

NEEDED

for full and part time positions. Basic English necessary.

Apply In Person

THE PATIO RESTAURANT

7110 W. 159th, Orland Park

9115 S. Harlem, Bridgeview

MAINTENANCE MECHANIC

3RD SHIFT 10:40 P.M. — 7 A.M.

We are seeking a knowledgeable main-

tenance journeyman with experience in

electrical, hydraulic, machining and

mechanical systems. Must be able to read

both hydraulic & electrical schematics.

Will train on 1st shift. This position offers excellent wages & many benefits.

Call Personnel at:

673-1050 between 9 a.m. & 4 p.m.

★ Praca

Medical Doctor

To serve as a resident physician in a new medical hospital in Manila, Arkansas—serving a potential population of 18,000. Office space and contract negotiable. Many recreational facilities nearby. Buffalo Island Community Hospital. For more information call **BOB HILLS, JR.** 1-800-234-4015

PRINTING

High tech printing company seeking high school graduate for entry-level position. Must speak English. 3rd shift. Training and advancement guaranteed for the right person. Apply: Colorforms 955 Pratt, near Lively and Pratt, Elk Grove Village.

POTRZEBUJEMY

Doświadczonych osób — zarówno kobiet jak i mężczyzn — do sprzątania budynków biurowych na wszystkich przedmiotach. Praca rozpoczyna się w godzinach wieczornych i na start oferujemy \$5 na godzinę. Osoby zainteresowane muszą posiadać zezwolenie na pracę a także własny środek transportacji. Aplikacje przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 8:30 AM do 5 PM. Complete Cleaning Company, 615 Wheat Lane, Wood Dale, IL. 766-5496 lub 766-5497.

FACTORY FULL TIME
Light duty machine operators for plastic manufacturing company. No experience necessary. Applications accepted, Monday through Thursday 9 AM-3 PM. Must speak English.
681 Chase Elk Grove Village
708-956-1254

CHAŁUPNICTWO 283-8371

PLASTICS RECYCLING CO.
Has immediate openings for full-time labor. 3 shifts Mon.-Fri. \$5 an hour start. Must speak English.

Apply in person
from 8:30-10:30 a.m. Mon.-Fri.
2600 W. Roosevelt, Chicago, IL.
Food Service

GRILL COOK
We are looking for an experienced grill cook to work full time for cafeteria in our Zenith Electronics plant. Basic English skills are required. We offer a competitive salary, and an excellent benefit package. Call for interview between 8 a.m.-3 p.m. Mon.-Fri.

745-3254

POTRZEBNE DWIE OSOBY: KOBIETA I MĘŻCZYZNA
2½ godz. każde, 7 razy w tygodniu. Do sprzątania biur od 10 wieczorem. Tel. 679-8413, zostaw wiadomość na taśmie między 9 a 5 tylko.

RETAIL MANAGEMENT
JoAnn Fabrics, the nation's leading fabric chain is now accepting applications for our new Four Flags Niles Super Store. We offer excellent competitive salaries and company benefits including discounts. We are accepting applications for the following positions:
2 Management Trainees
3 Assistant Managers
1 Craft Representatives
1 Sewing Representatives
40 Sales Associates
15 Stockmen
Must speak FLUENT English. Applications now being accepted at JOANN FABRICS, #957, Four Flags Shopping Center, 8245 Golf Road, Niles, IL 60048.

Potrzebni:

Wykwalifikowani

• KUCHARZE

• KUCHARKI

Do Polskich Specjalności

• KELNERZY BANKIETOWI

Z doświadczeniem i podstawową znajomością angielskiego. Wymagane pozwolenie na pracę. Dobre wynagrodzenie i warunki pracy.

Tylko wykwalifikowane osoby przysługujące do zgłaszania się osobiście, codziennie pomiędzy 4:00-6:00 wiecz.

1250 N. MILWAUKEE

★ Praca Męska

POTRZEBNI PRACOWNICY
do obróbki blacharskich na dachach z umiejętnością lutowania.
Tel.: 283-2057

MECHANIC
SEMI TRAILER MECHANIC
MOBILE REPAIR
Must know trailer repairs, be able to do paper work and have own tools. Must speak, read & write English. Overtime available. Call for appt. 594-1912.

SPRZĄTANIE SKLEPÓW W WISCONSIN
Zezwolenie na pracę wymagane.
Dzwonić 414-363-3900

MALARZ

Z umiejętnością instalacji "dry-wall" na cały etat. Wymagane doświadczenie i samochód. Stała praca. (708) 256-8827. Północne przedmieścia.

★ Praca Męska

POTRZEBNY FREZER LUB TOKARZ

Z doświadczeniem od zaraz. Dzwonić od 8 do 3 po poł.

Tel. 430-9880

INŻYNIER-MECHANIK

Pracujący przy projektowaniu i konstrukcji maszyn, potrzebny od zaraz. Agencja J&L.

2943 N. Milwaukee Ave.

252-1230 lub 252-5217

Proszę zostawić wiadomość na taśmie.

POTRZEBNY

Jeden stolarz, jeden malarz i jeden robotnik ogólny. Dzwonić w jez. ang.

252-3773

ZATRUDNIMY

Doświadczonych Maszynistę

Na wytarczarkę sterowaną komputerem CNC. Wymagane duże doświadczenie na wytarczarkach (boring mill) ręcznych. Operowania i programowania nauzy-my. (708) 296-3346. Acme Industries, 55 E. Bradrock, Des Plaines.

ZATRUDNIMY

Doświadczonych Ustawiaczy Na tokarki i frezarki z kontrolą Fanuc od zaraz.

(708) 296-3346, Acme Industries, 55 E. Bradrock Dr. Des Plaines.

Printing

AB DICK PRESSMAN

One color and various print shop duties. Full time with overtime. Excellent benefits package. Energetic need apply. Ask for Tom or Bob

367-4242

3 X COPY CENTERS

LIBERTYVILLE

MACHINISTS

Large engine lathes and vertical boring mill operators. Must have at least 5 years experience on large equipment. Starting pay minimum \$12 per hour for qualified operators. Health insurance and benefits. Apply in person or call:

MILAN'S MACHINING & MFG. CO.

1301 S. Laramie Ave.

Cicero, Illinois 60650

(708) 780-6600

MACHINIST

Experienced to program and set-up Mazak with T-2 Control. Full time days. Top pay for top man. Full benefits including profit sharing. Must speak some English.

PRINCE INDUSTRIES

2050 N. Janice Melrose Park

708-345-1002

TAILOR WANTED

For Villa Pk Dry Cleaning store.

Must speak English. Call Frank at:

629-8081

Tokarz z Doświadczeniem

w USA Potrzebny Do Prac. Jednostkowych i doświadczalnych.

MICROTECH

296-6975

POTRZEBNA OSOBA

Do pomocy w różnych pracach remontowych domu na wieczór i (lub) weekendy.

889-1160

INDUSTRIAL DRIVE

SHAFT MECHANIC

Machine shop or metal fabrication experienced.

Tel. 225-5083

DOBRE ZAROBKI!

Praca w Bostonie, Washington, Cleveland. Potrzebni mężczyźni z samochodami lub bez do sprzątania sklepów.

Dzwonić:

(312) 752-9195

OPERATORZY FREZAREK

(Bridgeport) Potrzebni ANITA INDUSTRIES

10919 Franklin Ave., Franklin Park

OFSETOWA DRUKARNIA

Zatrudni od zaraz o pełnym wymiarze godzin doświadczonych drukarzy maszyn ofsetowej—Harris (29-inch press.). Jedno kolorowa.

227-4146

NEED experienced men drywall and ceramic tile work for bathrooms. Must speak some English and have own tools. Downtown area. Trades & Maids Inc. 642-6127.

NEEDED

YOUNG MAN

Must speak Polish and English. We train to earn \$20,000 a year. \$250 a week to start. Profit sharing and hospitalization. Call.

Tel. 736-0015

FIRMA KONSTRUKCYJNA ZATRUDNI

WYKwalifikowanych

MURARZY

Na nowe budowy. Wysokie stawki. Stała praca nawet w okresie zimowym. Wymagane Social Security względnie pozwolenie na pracę. Prosimy dzwonić od 3-5 PM.

278-7100

★ Praca Męska

MAINTENANCE

For busy gas/convenience store. Must speak English. \$5 an hour. Benefits available. Call

325-4066

Ask for Kathy or Nancy

DOŚWIADCZENI pracownicy do sidingu, minimalna znajomość angielskiego. Wysokie stawki. Praca cały rok, na dalekim South. Dzwonić 755-0822 po 8 p.m.

LIFT TRUCK

2 ELECTRICAL MECHANICS

2 REGULAR MECHANICS

EXPERIENCED

Some English helpful. Good starting pay. Apply at:

2656 W. Cullerton

Chicago, Illinois

MURARZY z doświadczeniem w USA zatrudni 772-0805 po 7 p.m.

TRAILER MECHANIC

EXPERIENCED

Good pay, Good benefits. \$200. Bonus after 60 days. Must have own tools. Must speak some English.

Bensenville 350-7773

MASTER TRAILER REPAIR

POTRZEBA

DOSWIADCZONEGO

MASARZA

do produkcji wedlin.

Tel: 545-7072

Dzwonić po godzinie

szóstej wieczorem

Auto

AUTO MECHANIC
Immediate opening for experienced service technician. Busy union shop with benefit package. If you are looking for that job with a future, apply in person to:

Herman Szoon—Service Manager

SESSLER FORD

1010 South Milwaukee Ave.

Libertyville, Illinois

SPRING MAKER

4-SLIDE SET-UP

Person for 1st shift. Previous 4-slide experience necessary. Must speak English. We offer OT and benefits.

520-7838 For Additional Info

RETAIL

HOLIDAY

PARKING

We are seeking pleasant people for the holiday season. Full & part time positions available for valet parkers & coat checkers. Applications are taken, 10 a.m.-7 p.m., Mon.-Sat. at Northbrook Court Store #1022 or call 291-7757 9 a.m.-9 p.m. Must speak FLUENT English.

equal opportunity employer m/f

MAINTENANCE PERSON

Potrzebna, musi posiadać praktykę w naprawach systemów ogrzewczych, wodnych i powietrznych. Wymagana znajomość hydrauliki, stolarz i elektrycy oraz obsługi lodówek. Konieczna znajomość jez. angielskiego. Niezbędny samochód i narzędzia. Dzwonić wieczorem:

705-9965

POTRZEBNY

LAKIERNIK

SAMOCHODOWY

860-2929

AUTO body man wanted. 2 years experience. Apply at 3611 S. Archer.

Tel. 523-0123.

POTRZEBNI

DOŚWIADCZENI PRACOWNICY

do instalacji sidingów i prac remontowych na zewnątrz. Praca na akord.

673-8312 — wiecz.

POTRZEBA dwóch doświadczonych elektryków. Tel. 237-9500. A. C. Switch Gear, 1823 N. Monitor.

Potrzebny blacharz samochodowy z doświadczeniem na maszynie ramowej 3 lata, musi mieć własne narzędzia.

Proszę przyjąć lub dzwonić 946 W. WRIGHTWOOD

871-4555

POSZUKUJEMY

DOŚWIADCZONEGO KRAWCA

do poprawek męskiej i damskiej odzieży. Pełen etat. Dobra zapłata.

Tel: 965-1140

9212 Waukegan Rd.

Morton Grove, IL.

SUBCONTRACTORS

(All Trades)

Prefer small crews to work with construction company.

• CREW CHIEFS

Must be bi-lingual (English-Polish)

• LABORERS

English Not Necessary

Phone 279-8800

★ Praca Męska

PRZYJME do pracy na dachy (shingles). Praca na akord. 589-9126.

FURNITURE REFINISHERS
Expd. refinishers to assume outside responsibilities for established firm. Excellent opportunities for qualified individuals. Must speak English. Call Annette 312-543-8008.

DEKARZE —

DO SHINGLES

POTRZEBNI NATYCHMIAST!

gwarantowana praca zimą, proszę dzwonić po 7 p.m.

423-5280

POTRZEBNY blacharz-lakiernik od zaraz. Dobre wynagrodzenie. 237-8035.

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI

Do sprzątania sklepów nocą. Samochód i prawo jazdy konieczne. \$40 za noc. Zgłaszać się osobiście od 8 a.m.-4:30 p.m.

1555 Brummel
Elk Grove Village, Ill.
Okolica Busse i Landmeir

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA

DOMEK JEDNORODZINNY

Z garażem. Okolica 99th i Central

Ave., Oak Lawn, Ill.

425-2975

POKÓJ w basemencie dla panów.

Diversey/Laramie. 685-8954

DO WYNAJĘCIA

3 Syplaniowe Mieszkanie

W nowo wybudowanym domu. Okolica Elston i Central Ave., od 1 grudnia.

Tel.: 202-0114 po 6:30 P.M.

6807 N. SHERIDAN

Blisko jeziora, odnowione studia oraz jedno sypialniowe apartamenty. Czynsz w zakresie od \$350 do \$495. Ogrzewanie gaz oraz elektryczność włączone.

Tel.: 743-2000

w jez. pol. lub ang. pytać o Jesse

685-8049. Okolica Cicero-Belmont.

5 POKOI do wynajęcia, ogrzewane

4118 W. Oakdale, bez zwierząt. 545-6721.

Near Narragansett-Montrose

3½ rooms, yard, appliances, \$375.

Can be partial furniture security deposit.

286-4695

JACKOWO

Mieszkanie do wynajęcia od zaraz.

539-9583

MIESZKANIE do wynajęcia. Har-

lem-Grand. 622-1974.

1 BEDROOM

GARDEN APARTMENT

\$350 plus security, utilities included.

Vicinity Belmont-Kimball.

Tel. 282-1275

W KONDOMINIUM

Z Pralnią umeblowane mieszkanie

do wynajęcia od zaraz. Okolica —

Jackowo.

252-9613

BELMONT-KOSTNER

Cztero pokojowe mieszkanie odno-

wione, możliwość 2 sypialnie do

wynajęcia od zaraz.

Dzwonić 775-7200

LADNE MIESZKANIE

"Studio apartment" umeblowane w

